Nr. 283. Czwartek, 11. Grudnia 1902. Rok 92.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 28.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60. h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

P. Namiestnik przeniósł kierownika regulacyi rzeki Dniestru między Rozwadowem a Żurawnem, radcę budownictwa Tadeusza Skrzyszowskiego, z Żydaczowa do Lwowa, inżyniera Antoniego Gończarczyka z Kałusza do Żydaczowa, poruczając mu kierownictwo regulacyi rzeki Dniestru między Rozwadowem a Żurawnem, w końcu adjunkta budownictwa Tadeusza Paszkowskiego, z Jasła do Kałusza, przydzielając go do służby w kierownictwie regulacyi rzeki Łomnicy.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 10 grudnia.

Prezes gabinetu węgierskiego przed onegdajszą podróżą do Wiednia skorzystał z interpelacyi wniesionej przez przewódcę skrajnej opozycyi Kossutha, aby w odpowiedzi na nią omówić w Izbie deputowanych szereg kwestyj ekonomicznych aktualnego znaczenia. Mowca przyznał przedewszystkiem, że w skutek zwrotu jaki nastąpił w dniach ostatnich w Niemczech wytworzyło się zupełnie nowe ekonomiczne położenie, które znagla do tego, aby Austrya i Węgry uregulowały jak najrychlej kwestyę ugodową. Staje się to koniecznością także ze względu na to, iż od terminu, w którem mają być wypowiedziane traktaty handlowe, oddziela zaledwie dwadzieścia kilka dni. Rząd w każdym razie stać będzie bacznie na straży interesów kraju i dołoży wszelkich starań, aby doprowadzić do skutku taryfę autonomiczną, uważając ją za najskuteczniejszą broń przy nawiązaniu międzynarodowych rokowań. Celem uspokojenia Izby, dodał p. Szell, że nowa węgierska taryfa stanowi silny puklerz ochronny dla interesów Węgier zarówno w obec Niemiec jak państw wschodnich i innych na wypadek, gdyby nowa niemiecka taryfa cłowa miała wytworzyć odmienne w przyszłości stosunki ekonomiczne.

Prezydent ministrów wskazawszy w dalszym ciągu swoich wywodów na to, że w myśl ustawy związek cłowy z Austryą nie jest nieodzownym warunkiem, ani dla przyjścia do skutku węgierskiej autonomicznej taryfy cłowej, ani dla zawarcia traktatów handlowych, zwrócił się przeciw drugiej części interpelacyi, w której wezwano prezesa gabinetu do poczynienia odpowiednich starań u Króla, aby nie dopuścił do zubożenia kraju. Króla — powiedział p. Szell — nie potrzeba o to aż prosić. Monarcha popierał zawsze gorąco i popiera materyalne interesa kraju a byłoby grzechem i niewdzięcznością podsuwać Koronie coś wręcz przeciwnego. Mowca odpiera tedy z jak największym naciskiem insynuacyę zawartą w interpelacyi. Oświadczenie to przyjęła ogromna większość Izby grzmiącymi oklaskami i okrzykami na cześć Monarchy.

Jak donoszą z Wiednia, dwudniowy pobyt tam p. Szella miał głównie na celu złożenie Najj. Panu raportu o chwilowym stanie ekonomiczno-politycznej sytuacyi na Węgrzech i omówienie z decydującemi osobistościami szeregu spraw ekonomicznych stojących obecnie na porządku dziennym. P. Szell odbył przed wyjazdem dłuższą konferencyę z P. Ministrem hr. Gołuchowskim a jak objaśnia depesza przedmiotem jej było omówienie ogólnej handlowo-politycznej sytuacyi, przedewszystkiem zaś sprawa wymówienia traktatów handlowych i sprawa ugody austro-węgierskiej.

Sytuacya polityczna.

Na zgromadzeniu ludowem w Lincu, w którem uczestniczyło około 4.000 osób, wygłosił wczoraj Marszałek kraju dr. Ebenhoch mowę o sytuacyi politycznej. Powiedział między innemi, że stosunki w Radzie państwa napełniają go obawą, czy sejmom będzie dana możność pracy. Mowca sądzi, że ma prawo wydawać opinię o czynnościach Rady państwa, ponieważ wiele uchwał i spraw sejmowych zawisłych jest od Rady państwa; tyczy się to szczególnie tych wszystkich spraw, które stoją w związku z budżetem. Spór językowy wyczerpuje wszystkie siły i uniemożliwia zaspokojenie potrzeb ludności i to w tym czasie, gdy na załatwienie czeka ugoda z Węgrami, traktaty handlowe i rozmaite sprawy natury socyalno-politycznej. Porozumienie między obu narodowościami w Czechach jest bezwarunkowo konieczne a przy dobrej woli możliwe. Skutki niezawarcia porozumienia byłyby groźne. Winy nie ponosiłby w tem Rząd, który spełnia sumiennie swe obowiązki. Naturalnie mowca nie jest poinformowany o zamiarach i projektach Rządu. Kto trzeźwo osądza stosunki, zrozumie, że teraz postawiono na kartę całą konstytucyę w Austryi a więc i sejmy. Odpowiedzialność za ujemny wynik jest ogromnie wielka. Mowca więc imieniem kraju zaklina posłów w Radzie państwa, aby porzucili spory i nie pozwolili na zniszczenie takiego źródła dobra ludów jakiem jest konstytucya. Spodziewać się należy, że Czesi po okazaniu przez Niemców chęci do zgody porzucą obstrukcyę; byłoby to pierwszym krokiem do usunięcia przesilenia.

Z Poznania.

(Zbieranie materyału do odpowiedzi na znaną interpelacyę Koła polskiego. — Uprzemysłowienie kresów wschodnich jako środek germanizacyjny. — Sprowadzenie kolonistów z Rossyi. — Ruch większej własności).

Kanclerz Rzeszy niemieckiej, hr. Bülow, odroczył swą odpowiedź na interpelacyę Koła polskiego, aż do chwili, w której zbierze materyał, potrzebny mu do zbijania nieuzasadnionych jakoby skarg ludności polskiej. Zbieraniem tego materyału zajmuje się obecnie naczelny prezes W. Księstwa Poznańskiego dr. Bitter, a wśród tego materyału figurować podobno będzie na poczesnem miejscu rzekome bojkotowanie Niemców w Poznaniu przez społeczeństwo polskie. Ciekawej ilustryacyi do tego „bojkotu“ dostarcza *Dziennik Berliński* który w jednym z ostatnich numerów wymienia kilkudziesięciu polskich właścicieli ziemskich w W. Ks. Poznańskiem, zatrudniających i dzisiaj jeszcze w swych majątkach, jeżeli nie wyłącznie, to przeważnie plenipotentów, leśniczych i dzierżawców Niemców.

W pewnych kołach hakatystycznych uchodziło i uchodzi dzisiaj jeszcze uprzemysłowienie wschodnich kresów pruskich za poważny bardzo środek germanizacyjny. Myśl ta cieszy się poparciem kół rządowych; gorliwym jej zwolennikiem był przedewszystkiem zmarły niedawno naczelny prezes Prus Zachodnich, Gossler. Prób jednak, podjętych w tym kierunku, nie uwieńczył skutek zbyt pomyślny, i większość zakładów przemysłowych, które powstały w Prusach Zachodnich i w W. Ks. Poznańskiem przy pomo-

11)

SZARE KAMIENIE.

Urywki z pamiętnika.

(Ciąg dalszy).

Ruchy moje stają się szybkie, nerwowe.... słowa urywane z ust wychodzą.... pióro skacze w mojej dłoni, która drży....

Stosy papierów gromadzą się na moim stole i odrzucam jedną po drugiej skończoną, mechaniczną pracę przepisywania....

Dzięki Bogu — robota jest...

— Szare kamienie....

Tak! zamęczę się, zapracuję, ale nikt nie będzie narzekał na mnie.... nikt nie powie, że jestem niewypłacalny — nikt mego honoru nie szarpnie....

Och!... och!...

Mój honor.... nieskalane nazwisko.... gdzie? gdzie ono?... Co się to stało?... Czy ja śnię? czy chory jestem.... w gorączce?...

Nie! nie.... to niemożebne.... to nadto potworne....

O!... moje ideały.... marzenia.... ha!...

. . . .

I na cóż mi teraz życie? na co?... Czy na to żeby na własną hańbę patrzeć?...

Och!.. czemuś mi to zrobiła...

. . . .

Minęło wiele dni, tygodni, miesięcy...

A teraz cisza — samotność...

A mnie się zdaje, że zawsze tak było, że nie znałem innego życia, że zawsze byłem jak samotny skazaniec na pustej wyspie, któremu wszystko odebrano — nawet nadzieję....

Och.... gdyby mi nie było dano zajrzeć rozkoszy i upojenia duchowego — zajrzeć.... nie zażyć! — o ileż bym łatwiej znosił to co mi przypadło w udziale! Ślepy z urodzenia nie może wiedzieć jakich wrażeń doznaje ten, który wzrok traci — a ten, który nie posiadał nigdy prawej ręki, nie rozumie, że obejść się bez niej niepodobna....

Cóż dopiero powiedzieć o tym, który całą swoją istotą utonął w życiu duchowem, a teraz mu to odebrano i każą się mieszać z szarym tłumem poziomych i pospolitych egzystencyi, przejmować się ich dążeniem, zaprządz się do ich rydwanu i służyć.... służyć za kawałek chleba?...

Życie duchowe!... Postęp wiedzy we wszystkich kierunkach! Dążenie do ideału!... Jakie to marne dziś dla mnie wyrazy — dla mnie! Brutalną dłonią los mnie usunął od biesiady, dostępnej dla wszystkich.... od kiedy to, ja już żadnej nowej książki w ręku nie miałem, żadnego obrazu nie oglądałem, muzyki nie słyszałem?... Wieki!... wieki!

I dziś, gdyby mi kto powiedział, że odkryto szóstą część świata — uwierzyłbym....

...Z początku było mi tak, jakbym się dostał w jakąś czeluść czarną, bez wyjścia.... Doznawałem fizycznie tego wrażenia, jakiego doznawać musiały ofiary pamiętnej katastrofy w Ringteatrze, gdy chcąc się ratować stłoczyły się do kurytarza zamkniętego murem i tam śmierć z uduszenia znalazły....

Takie miałem wrażenie.... Czarno, ciemno i duszno, a wyjścia żadnego — śmierć...

Nie chciała mnie jednak — a ja nie chciałem podać jej ręki... Żywy trup ze mnie. Co miało zamrzeć, zamarło — a ziemska powłoka włóczy się po świecie, pełniąc dalej rolę bezmyślnej maszyny do wyrabiania pieniędzy....

Tak! to mi tylko zostało!

Śmierć!... Myślałem, że przyjdzie wtedy, gdy się na mnie to zwaliło tak niespodziewanie.... byłem pewny, że nie przeżyję....

I stało się tak, jak zwykle się dzieje, pewność zawiodła. Stało się nawet więcej; zdobyłem się na spokój, zimną krew, stanowczość....

Z posiadaczem weksla z moim fałszywym podpisem ułożyłem się co do spłat miesięcznych....

Helena z dziećmi, z boną i papugą — odjechała do brata na wieś....

Ze sprzedanych ruchomości spłaciłem pierwszą ratę — a na dalsze.... zaprzedałem się w niewolę na długie miesiące....

I oto płyną te miesiące jedne za drugimi bez żadnej zmiany. Ile ich było?... nie rachowałem — wiem tylko, że już nie daleko do końca, że wyzwolenie wkrótce nastąpi....

Ta nadzieja mnie podtrzymuje, bo bardzo się czuję wyczerpany...

Och! Kto nie doznał co znaczy pracować, gdy sił fizycznych brak, gdy głowa senna na papier opada, a ręka pióra utrzymać nie może, gdy litery skaczą przed osłabionym wzrokiem, mózg się mąci, a we wszystkich kościach ból!... Gdy niemoc taka człowieka opada, że wszystkie nerwy, całą wolę natężyć trzeba, aby się nie poddać, nie rzucić wszystkiem — i spocząć! spocząć!...

Spocznę... skoro ostatnia rata zostanie zapłacona, wtedy spocznę.

Tak mi żal tych kilku gałęzi klonu, które widywałem z mego okna w pokoiku za kuchnią w dawnem naszem mieszkaniu...

A teraz!... czy to można nazwać mieszkaniem, tę nędzną dziurę na trzeciem piętrze w podwórzu, otoczonem murami?...

Dom własny, ognisko domowe... rodzina! Mój Boże!... Im tak dobrze, wesoło... nie pragną zmiany!...

Jaśniej się robi... nocami już nie potrzebuję pracować; wystarcza to, co w dzień zarobię.

Jak to dobrze! tak potrzebowałem snu...

Gdy spojrzę za siebie, na moją działalność przez tych kilka miesięcy — rok prawie — nie widzę nic tylko jakby jedną, czarną noc... i siebie, pochylonego nad stołem z gorączkowymi wypiekami na twarzy, odkładającego jedną na drugą, zapisane ćwiartki papieru.

Chwała Bogu, że pracę znalazłem, o którą dziś tak trudno... bo gdybym był wcale nie znalazł?... Były dni ciężkie... bywały takie, w których nic znaleźć nie mogłem. Oszczędzałem się wtedy na... na — czem innem... a potem, z większym wysiłkiem nagradzałem czas stracony.

Zaczynam myśleć o spoczynku.

Jak fakir pogrążony czas jakiś w śnie pozornym, przysypany ziemią, a potem odkopany i napowrót przywołany do życia, tak budzi się z przymusowego uśpienia myśl moja i dusza pozostaje w letargu...

Błoga rozkosz drży we mnie — bo czuję się więcej niż kiedy natchniony do twórczej pracy, a obecnie, żadna przeszkoda na drodze jej nie stanie...

Będę pisał... to będzie mój spoczynek.

A taki bardzo znużony jestem!...

(Ciąg dalszy nastąpi).

M. S. J.

cy rządu, wiedzie żywot bardzo marny, i jedynie dzięki bezustannym subwencyom, trzyma się nad wodą. Znaczna też liczba tych sztucznych, pozbawionych wewnętrznych warunków powodzenia wytworów, zmarła już śmiercią przedwczesną.

We wschodnich kresach monarchii pruskiej spostrzegać się daje choć w mniejszych rozmiarach, niż na zachodzie, coraz większe wyludnianie się wsi na korzyść miast, zmniejszanie się udziału ludności w rolnictwie na rzecz przemysłu. Gdy więc w r. 1882 na ludność rolniczą przypadało w W. Ks. Poznańskiem 63·8 prc., na przemysł 17·2 prc., a na handel i komunikacye 6·9 prc. ludności, to w r. 1895 odnośne liczby wynosiły: 58·2 prc., 20·7 prc. i 7·4 prc. Oznacza to, że w owych 13-tu latach udział ludności W. Ks. Poznańskiego w rolnictwie zmniejszył się o 8·78 prc., a zwiększył się w przemyśle o 20·30 prc. i w handlu o 7·25 prc.

Komisya kolonizacya sprowadza teraz często osiedleńców niemieckich z Rossyi. *Ostdeutsche Rundschau* jednak wykryła, że to bardzo niewłaściwy materyał, bo prawie sami analfabeci, których 9-letnie dzieci jeszcze szkoły nie widziały.

Zresztą kolonizacya pracuje nad uregulowaniem stosunków niemieckich właścicieli. Pod Kowalewem kupiła dwa majątki p. Rothermundta, który teraz jako bogaty człowiek przenosi się do miasta. Wieś Przyrowo pod Tucholą kupiono na domenę, a dotychczasowemu właścicielowi oddano ją w dzierżawę.

Wieś rycerską Gniewkowo w powiecie gnieźnieńskim, dawniejszą własność Moszczeńskich, a teraz od wielu lat w rękach niemieckich, nabył na własność p. Marcin Biedermann, wydawca *Pracy* z Poznania. Gniewkowo, znakomicie zagospodarowane i pięknie odbudowane, uchodzi za jeden z najładniejszych majątków w okolicy.

Obstrukcya w parlamencie niemieckim.

(Telegram).

Berlin, 10 grudnia. Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu niemieckiego dep. Singer wniósł, aby Izba przeszła do porządku dziennego nad znanym wnioskiem dep. Gröbera, uczynionym imieniem partyj większości. Według tego wniosku udzielanie głosu do regulaminu ma być zawisłem od uznania prezydenta Izby, a nadto w dyskusyi regulaminowej żaden z mowców nie może przemawiać dłużej nad pięć minut. Wniosek Singera odrzucono 225 głosami przeciw 56. — Dziesięciu deputowanych wstrzymało się od głosowania.

Następnie dep. Gröber uzasadniał wniosek partyj większości, wskazując na trwającą dni całe dyskusyę regulaminową i na połączone z tem niegodne zajścia. Sądzi, że kierownictwo obradami powinno być prowadzone w myśl postanowień zawartych w jego wniosku i powinna przewodniczącemu być pozostawioną swoboda co do udzielania głosu mowcom w dyskusyi regulaminowej. Podnosi dalej, iż także na zjazdach socyalno-demokratycznych uchwalono postanowienia, iż mowcy wolno mówić tylko 10 minut o danej sprawie. Mowca zakończył swe przemówienie temi słowy: Stronnictwa większości zdecydowane są przyłączyć się do wszelkiej zmiany regulaminu, którąby doprowadziła do porządku w obradach. Ponad wszelkie rodzaje obrad stoi dla nas wyżej wynik dyskusyi. ponad regulamin istnienie parlamentu (Oklaski).

Dep. Bebel podnosi, iż wniosek dep. Gröbera nie jest skierowany przeciw socyalnej-demokracyi, ale właściwie przeciw prezydyum Izby, które wrazie uchwalenia wniosku Gröbera, postawionem by było w ciągły stan oskarżenia. Stronnictwa większości nie dopuszczając do rzeczowej dyskusyi, zmusiły opozycyę do długiej dyskusyi regulaminowej. Wniosek dep. Gröbera jest prowokacyą, celem jego: podrażnić socyalnych demokratów, aby potem użyć przeciw nim gwałtu. Niechaj większość, skoro ma siłę, wniosek ten przeprowadzi; przyszłość i zwycięstwo należą do socyalnej demokracyi.

Dep. Richter oświadcza imieniem wolnomyślnej partyi ludowej, że partya ta nie byłaby z zasady przeciwną takiej zmianie regulaminu, któraby dawała lepszą gwarancyę dla prowadzenia rzeczowych obrad. ale ponieważ wniosek dep. Gröbera stawia prezydyum Izby na bardzo śliskiem stanowisku, a nadto jest dalszym etapem w walce większości przeciw opozycyi, rozpoczętej wnioskiem dep. Kardorffa, przeto stronnictwo mowcy będzie głosowało przeciw wnioskowi dep. Gröbera.

Dep. Borth (wolnomyślne zjednoczenie) podnosi, że, jak to już były prezydent parlamentu Simson oświadczył, regulamin ma być naturalną ochroną mniejszości. Prezydyum poza swem głównem zadaniem powinno bronić praw mniejszości.

Wiceprezydent hr. Stolberg zawiadamia, iż wpłynęły dwa wnioski; a mianowicie wniosek dep. Schele-Bunstorfa co do zmiany wniosku dep. Gröbera i wniosek dep. Normanna, Tiedemanna i Spahna w sprawie zamknięcia dyskusyi nad wnioskiem dep. Gröbera.

Gdy hr. Stolberg przedstawia Izbie zapytanie co do zamknięcia dyskusyi, dep. Singer domaga się głosu do regulaminu, ale hr. Stolberg odmawia mu go z tego powodu, że Izba przystąpiła już do głosowania. Następnie stronnictwa większości przyjęły wniosek co do zamknięcia dyskusyi.

Dep. Singer zabrawszy głos powiada, że hr. Stolberg złamał regulamin. (Burzliwe okrzyki na ławach socyalistów. Głosy: Uczynił to naumyślnie. Wrzawa w całej Izbie). Singer wnosi, aby Izba nad wnioskiem dep. Gröbera przeszła do porządku dziennego i żąda nad tym wnioskiem imiennego głosowania.

Następnie przychodzi do wymiany słów z powodu zachowania się wiceprezydenta hr. Stolberga, przyczem dep. Kocher zauważył, iż według ostatnich praktyk, dep. Singer powinien był otrzymać głos.

P. Ziebermann ze stronnictwa reformy oświadcza, że ponieważ stronnictwo mowcy podpisało wniosek Gröbera tylko po długiem wahaniu się, a teraz zamknięto dyskusyę i odebrano mowcy w ten sposób głos, przeto stronnictwo jego będzie głosowało przeciw wnioskowi.

Następnie wniosek Singera o przejście do porządku dziennego odrzucono 212 głosami przeciw 88; dalej odrzucono w zwykłem głosowaniu wniosek p. Schela, poczem w imiennem głosowaniu przyjęto wniosek Gröbera 206 głosami przeciw 92.

Nastąpił dalszy ciąg obrad nad taryfą clową.

Poseł Schlumberger (narodowo-liberalny) referował pozycye 389—435. Przyszło do ostrej wymiany słów między wicepr. Büsingiem a socyalistami Baudertem i Singerem w sprawie udzielenia im głosu do regulaminu. Gdy posłowie ci odmówili odpowiedzi na zapytanie wiceprezydenta, o czem chcą mówić, on im głosu nie udzielił.

P. Singer powiada, że nie pozwoli na to, by go traktowano jak studenta. Przewodniczący przywołuje go do porządku oświadczając, że prezydent parlamentu nigdy nie traktuje posłów jak studentów. (Żywe oklaski na prawicy, śmiech na lewicy).

Wnioski socyalistów o odesłanie rozmaitych pozycyj do komisyi odrzucono.

Następnie Förster referował pozycye 436—469.

P. Grünberg socyalista, wniósł o odesłanie tego referatu napowrót do komisyi. Gdy motywował ten wniosek dłużej niż przez pięć minut, zwrócono jego uwagę na to, że czas przemawiania już minął. Poseł Baudert wnosi o przejście do porządku dziennego nad wnioskiem Grünberga, co też uchwalono — 215 głosami przeciw 59.

Z kolei referował p. Reisshaus, socyalista o poz. 470—502. Po półgodzinnej jego mowie odroczono posiedzenie do dziś godziny 10 rano.

KRONIKA

Lwów, 10 grudnia.

— **Wiceprezydent** wyższego sądu krajowego dr. Dylewski wyjechał ze Lwowa na wizytacyę sądów.

— **Z Uniwersytetu.** P. Antoni Józef Banaś, adjunkt sądowy w Kalwaryi Zebrzydowskiej, rodem z Brodów, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** We czwartek, dnia 11 b. m., w Zakładzie fizycznym Uniwersytetu, ul. Długosza 8, o godzinie pół do 8 wieczorem prof. dr. K. J. Nittman: „Geografia ziem polskich" część I. Królestwo Polskie: Podział administracyjny, stosunki wyznaniowe, oświata. szczegółowy opis wyżyn południowych (z obrazami świetlnymi).

— **Mianowania.** Wydział krajowy zamianował na wczorajszej sesyi w oddziale konceptowym wicesekretarza dr. Henryka Sawczyńskiego sekretarzem; adjunkta konceptowego Mikołaja Latoszyńskiego wicesekretarzem; koncepistę Tytusa Romańczuka adjunktem konceptowym; aplikanta konceptowego I klasy dr. Antoniego Wereszczyńskiego koncepistą; aplikanta konceptowego II klasy dr. Stanisława Koniewskiego aplikantem konceptowym I klasy, a ukończonego słuchacza praw Zdzisława Brezany'ego aplikantem konceptowym II kl.

— **Rada miasta Lwowa** odbędzie w bieżącym tygodniu dwa posiedzenia: we czwartek i w piątek. Na piątkowem poufnem posiedzeniu znajduje się między innemi sprawa mianowania urzędników manipulacyjnych.

— **Z Banku krajowego.** Rada nadzorcza Banku krajowego powołała w skład komitetu nadzorczego filii Banku w Krakowie p. Piotra Szymberskiego.

— **Komitet wystawy** gwiazdkowej zawiadamia pp. kupców i fabrykantów, chcących wziąć udział w wystawie, że towary przyjmuje d. 11 i 12 b. m. od godziny 10—12 rano i od 3—4 po południu, a dnia 13 od godziny 10—12 rano i od 3—7 wieczorem w lokalu wystawy, pasaż Mikolascha „Urania".

Towary nadesłane po tym terminie przyjmować się nie będzie.

— **Zasiłki dla internatów.** Z ryczałtu wyznaczonego przez Sejm do dyspozycyi Wydziału krajowego dla istniejących internatów, przyznał Wydział krajowy w porozumieniu z Radą szkolną krajową następujące zasiłki: Zarządowi internatu dla uczniów seminaryum nauczycielskiego męskiego w Krakowie 1600 koron, internatowi dla uczennic seminaryum, utrzymywanemu przez SS. Nazaretanki w Krakowie 1400 koron, internatowi dla uczniów seminaryum nauczycielskiego pod wezwaniem św. Józefata we Lwowie 800 koron, internatowi dru-

11)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ

MACOCHA

(Z włoskiego).

II.

(Ciąg dalszy).

Każdego poranku Klara widziała ją wychodzącą i goniła za nią wzrokiem, przejęta mimowolną obawą; a czasami, zdenerwowana, niespokojna, bez widocznych powodów, czekała w oknie na jej powrót około drugiej godziny w południe, z gorączkową niecierpliwością, której sama sobie wytłómaczyć nie umiała. I zdarzyło się, że pewnego wieczora, z balkonu wychodzącego na plac, zobaczyła panią Gabryelę wracającą z Giovanninem. Cofnęła się, cała wzburzona, chociaż jeszcze nie rozumiejąc wszystkiego.

Macocha sama weszła na górę.

— Spotkałam Giovannina — rzekła natychmiast — i odprowadził mnie tutaj.

— Ach! — odrzekła Klara nie dodając nic więcej.

Ale wieczorem nie mogła już mieć żadnej wątpliwości: Giovannino pracował w agencyi! bo otyła dama rzekła ze śmiechem do narzeczonego swojej pasierbicy:

— Przypominasz sobie, Giovannino, tego jegomości, który chciał zastawić niklowy zegarek udając, że jest srebrny?

— I gdyby mnie tam nie było, byłoby mu się udało! — odrzekł Giovannino wcale nie zmięszany, chociaż nie patrząc w stronę Klary.

— To prawda; zauważyłam kilkakrotnie, że jesteś bardzo sprytny. Nie ma co mówić, jesteś stworzony do tego interesu!

Młoda dziewczyna powstała nagle ze swego miejsca i wyszła. Tamci spojrzeli po sobie i milczeli przez kilka minut. Giovannino pierwszy zaczął mówić udając swobodnego, ale głos mu drżał od czasu do czasu. Ponieważ Klareczka nie wracała, pani Gabryela zawołała służącej.

— Carminella, co robi Klareczka?

— Odmawia pacierze — odrzekła sucho bigotka.

I mówiąc to skośnem spojrzeniem objęła swoją panią i Giovannina, a potem odeszła.

W kilka minut potem Klara wróciła; zatrzymała się na progu i głosem zmienionym:

— Matko — rzekła — matko!...

— Co się stało?

— Pozwól mi pomówić kilka słów z Giovanninem!

— Mów, jeżeli chcesz!

— Przebacz mi, ale muszę mu to powiedzieć na osobności i proszę żeby on tu przyszedł na chwilę.

— Nie możesz mi tego powiedzieć przy pani Gabryeli? — zapytał Giovannino, który pragnął uchylić się od tej rozmowy.

— Nie, Giovannino, nie mogę; muszę się z tobą rozmówić na osobności.

— Idźże więc, Giovannino, zrób jej tę przyjemność — rzekła lichwiarka tonem macierzyńskiej protekcyi.

— Jeżeli pani każe! — odrzekł młodzieniec składając ukłon otyłej kobiecie.

Klareczka wzięła go za rękę i zaprowadziła na ten mały taras, na którym była studnia i na którym prowadzili tak rozkoszne rozmowy, wtedy, gdy miłość ich była tak utrudniona.

Noc była ciemna. Chłód powiewał z otwartej studni, a oni szli pomiędzy wilgotnymi sznurami rozrzuconymi na podłodze. Pod nimi, na tarasie pierwszego piętra, służąca pani Peppiny nuciła sobie, wyciągając z trudem wiadro wody przy słabym blasku świecy. Klareczka ściskała ciągle konwulsyjnym ruchem rękę swego narzeczonego.

— Jak ty możesz mieć sumienie zajmować się temi rzeczami? — spytała głosem, który zdławiony wychodził z gardła.

— Jakiemi rzeczami?

— Kochanie moje, jak możesz pełnić to upokarzające i okrutne rzemiosło?

— Ciągła przesada Klareczko!

— Czy nie wiesz, że to jest rzemiosło krwi i łez? Nie wiesz, że to jest powód, dla którego wszyscy nas nienawidzą, dla którego jesteśmy narażone na przekleństwa wszystkich biednych ludzi?

— Przesadzasz, przesadzasz!

— Czy nie wiesz, że mój ojciec umarł z obrzydzenia i wstrętu, jaki to w nim budziło?

— Przesadzasz!

— Czy nie wiesz, że ja także umrę ze zmartwienia?

— Nie umiera się z powodu takiej drobnostki! — zadrwił sobie w cieniu nocy.

— Och, moje kochanie, moje kochanie! — zawołała, załamując ręce — jak możesz robić coś podobnego, jeżeli mnie kochasz?

— Uspokój się Klareczko, uspokój się! — rzekł przerażony tem uniesieniem.

I poszukawszy w zmroku jej ręki, okrył ją pieszczotami, szepcząc cichym głosem słowa urywane, bez znaczenia, chcąc jej boleść ukoić. Cała drżąca słuchała i uspokajała się zwolna. Wtedy zdobył się na argumenta praktyczniejsze i pozytywniejsze.

— Moja mała — mówił — sama mi radziłaś szukać pracy, aby nie żyć na łasce twojej macochy. Szukałem więc, szukałem pilnie i nic nie znalazłem. Wszystko zależy od szczęścia i od protekcyi. Zresztą, iluż to zdolniejszych i więcej wartości odemnie posiadających ludzi znajduje się na bruku.... Jednem słowem nic nie znalazłem. Wtedy przyszło mi na myśl stać się pomocnym twojej macosze. Czy myślisz, że mnie to nic nie kosztowało? Kosztowało mnie ogromnie, zaręczam ci. Ale zrezygnowałem, bo kochałem ciebie i nie chciałem, żebyś żyła z jałmużny....

Ona zaszlochała.

— Nie płacz, Klareczko, bo nie ma czego. Ja wiem dobrze, iż to nie jest piękne rzemiosło; ale dla ciebie zgodzę się na wszystko.... A zresztą, w gruncie rzeczy, twoja macocha nie jest złą kobietą. Bardzo ładnie postąpiła sobie z nami i nie masz powodu na nią się uskarżać.... Ostatecznie, moja mała, pamiętaj o tem, że jej interesa są także naszymi interesami. Zechciej raz na zawsze zrozumieć, kochany mały głuptasku, że jesteśmy jej spadkobiercami! A przecież, w gruncie rzeczy, jeżeli są na świecie ludzie, którzy muszą zastawiać wszystko, co posiadają, muszą być i tacy, którzy im pożyczają na te zastawy!

— Oh! nie mów takich rzeczy! — szepnęła, czując, że sił jej już braknie.

— Dobrze, dobrze, nie będę mówił. Ale moja najdroższa, nie trzeba mi mieć za złe, że myślę o naszych interesach. A czy wiesz, czego się boję najwięcej? Oto, żeby twoja macocha nie wydała się za mąż. Ładniebyśmy wyglądali wtedy!

Klara podniosła oczy, chcąc rozpoznać wyraz jego twarzy, ale było za ciemno.

— Nie sądzę zresztą, żeby miała do tego ochotę — dodał żywo, jakby chcąc osłabić wrażenie słów swoich. — To już starsza kobieta... Dobra kobieta, ale trzeba znać jej słabe strony.... Jesteś już spokojniejsza teraz?

— Tak.

— Kochasz mnie zawsze?

— Tak.

— I wierzysz, że ciebie kocham, że bardzo ciebie kocham?

— Tak.

— Pocałuj mnie.

Do tej pory nigdy nie potrzebował o to prosić, ale teraz cofnęła się wstecz i oparła się o cembrowaną studnię i rzekła:

— Nie!

— Widzicie ją, jaka zła!... A więc, pocałujesz mnie kiedyindziej — rzekł, śmiejąc się z przymusem, aby ukryć zakłopotanie.

Wrócili do pokoju, ale Klara oznajmiła natychmiast, że jest zmęczona i pójdzie się położyć.

(Dokończenie nastąpi)

giemu dla uczniów seminaryum nauczycielskiego we Lwowie 800 koron, internatowi dla uczenic seminaryum nauczycielskiego żeńskiego, utrzymywanego staraniem Towarzystwa opieki obywatelskiej SS. Zgromadzenia Rodziny Maryi we Lwowie 900 koron, internatowi uczenic seminaryum nauczycielskiego, utrzymywanego przez p. Maryę Zawadzką we Lwowie 500 koron, internatowi w Krośnie 600 koron, internatowi w Rzeszowie 1000 koron, internatowi w Samborze 1500 koron, internatowi w Sokalu 800 koron, internatowi w Stanisławowie 500 koron, internatowi w Tarnowie 1400 koron, internatowi w Zaleszczykach 700 koron, internatowi dla uczenic seminaryum nauczycielskiego żeńskiego, utrzymywanego przez SS. Felicyanki w Przemyślu 1000 koron, oraz internatowi dla uczenic seminaryum żeńskiego utrzymywanego przez SS. Benedyktynki w Przemyślu 500 koron.

— **Ostrzeżenie przed wychodźtwem do Anglii**. Ministerstwo spraw wewnętrznych ostrzega usilnie poszukujących pracy przed wychodźtwem do Anglii. Według wiarogodnych informacyj, jakie otrzymało to Ministerstwo, panuje obecnie w Anglii nadmierna podaż sił roboczych, wywołana tem, że po wojnie transvaalskiej tysiące żołnierzy rozpuszczono do domów, a w bliskiej przyszłości znaczna jeszcze liczba rozpuszczoną zostanie. Sytuacya zaś w handlu i przemyśle nie jest tego rodzaju, aby całe szeregi ludzi zgłaszających się do pracy mogły znaleźć zatrudnienie, przeciwnie, w wielu gałęziach przemysłu, a zwłaszcza w przemyśle metalurgicznym i warstatach okrętowych, z powodu zmniejszenia produkcyi wydalono z pracy znaczną liczbę robotników. Dla obcych robotników chwila obecna jest szczególnie niepomyślna, tembardziej, że przedsiębiorcy dają pierwszeństwo szukającym u nich zatrudnienia żołnierzom, którzy powrócili z wojny. Przy obecnym stanie rzeczy więc robotnicy z Austryi nie mają żadnych widoków na to, aby mogli znaleźć w Anglii pracę. Czeka ich tam brak dachu nad głową i głód skoro zużyją, ten szczupły zapas gotówki, jaką z sobą przywieźli.

— **Towarzystwo** bratniej pomocy lwowskich rękodzielników i przemysłowców „Wspólność“ obchodziło w poniedziałek uroczyście 24-letnią rocznicę swego istnienia.

Po nabożeństwie w kościele OO. Bernardynów, zebrali się członkowie Stowarzyszenia w sali „Gwiazdy“, gdzie odbył się uroczysty poranek, na którem po przemówieniu prezesa „Wspólności“ p. Ludwika Szafrańskiego, dyrektor Towarzystwa p. Segeta skreślił pokrótce historyę dotychczasowej 24-letniej działalności Stowarzyszenia. Uroczystość zakończyła się skromnem śniadaniem.

— **Z Kasyna miejskiego.** Wystawa plakatów i wieczory reklamowe, które urządza Kasyno miejskie we Lwowie w dniach od 11—15 b. m., zapowiadają się bardzo dobrze. Firmy krajowe i zagraniczne nadesłały na tę wystawę do 3000 plakatów, zaś przedmiotów reklamowych przeznaczonych do bezpłatnego rozdawania w czasie wieczorów reklamowych nadesłano do 14.000 sztuk.

Ażeby ułatwić jak najszerszej publiczności możność zwiedzenia tej wystawy, która obejmuje także wiele oryginałów, t j. ręcznie malowanych plakatów, oznaczono wstęp na tę wystawę w niedzielę 14 i w poniedziałek, 15 b. m., w godzinach od 10—1 z południa po 20 h. od osoby, zaś w czasie koncertów kapeli wojskowej, które odbędą się na tej wystawie w tych dniach od godz. 3 po południu do 7 wieczorem wstęp wynosi po 40 h. od osoby.

Czysty dochód uzyskany z opłat wstępu na wystawę plakatów przeznacza Kasyno miejskie na cele dobroczynne.

— **Imatrykulacya w Akademii rolniczej w Dublanach**. W dniu 4 b. m. odbyła się w Akademii rolniczej w Dublanach uroczystość imatrykulacyi nowo wpisanych słuchaczy. Rozpoczęty właśnie rok naukowy zaznaczył się bardzo silnym napływem młodzieży tak, że nie tylko dotychczasowy dom mieszkalny uczniów został zupełnie zajęty, ale musiano przeznaczyć na mieszkania dla nich jeszcze drugi gmach, świeżo w innym pierwotnie celu wybudowany.

Ogólna liczba słuchaczy w Dublanach wynosi obecnie 79, w tem zaś 39 przyjętych na rok pierwszy.

Do młodzieży zebranej w dużej sali botanicznej, w obec grona profesorów przemówił dyrektor Akademii p. Juliusz Frommel wskazując na obowiązki słuchaczy w czasie studyów i podnosząc potrzebę oddania się w całości pracy w celu sprostania zadaniom, jakie zawód rolniczy wkłada na barki tych, co mu się poświęcają, zwłaszcza u nas w coraz to cięższych warunkach gospodarowania.

Nastąpił z kolei wykład prof dr. Kazimierza Miczyńskiego „O znaczeniu metodycznej hodowli roślin w tegoczesnem gospodarstwie rolnem“, w którym prelegent podniósł potrzebę zwrócenia pilniejszej niż dotychczas uwagi na sprawę uszlachetniania i ulepszania roślin uprawnych i na kwestyę doboru odmian uszlachetnionych dla miejscowych warunków gospodarczych. Kwestya ta zdaniem prelegenta jest co najmniej równie ważną dla postępu produkcyi rolniczej jak rozmaite kwestye odnoszące się do racyonalnego nawożenia i niesłusznie tak w nauce rolniczej tegoczesnej, jak po części w praktyce została zepchniętą poniekąd na plan drugi. Zwłaszcza dla nas w obec kosztowniejszych niż na zachodzie Europy nawozów sztucznych, sprawa doboru najodpowiedniejszych, najlepszych odmian roślin i ich hodowli na miejscu, nabiera dużego znaczenia.

Po wykładzie odbył się właściwy akt imatrykulacyi przez przyrzeczenie ze strony nowych słuchaczy zachowywania przepisów i ustaw akademickich i przez wręczenie kart przyjęcia.

— **Za spokój duszy** ś. p. O. K. Antoniewicza, T. J., jako w 50 rocznicę śmierci, odbędzie się d. 12 b. m. o godzinie pół do 11 uroczyste nabożeństwo żałobne w kościele Archikatedralnym obrządku ormiańskiego. W czasie nabożeństwa wypowie kazanie Najprz. ks. Arcybiskup Teodorowicz. Kapituła obrządku ormiańskiego zaprasza na to nabożeństwo wielebne duchowieństwo oraz krewnych.

(†) **Marya bar. Jokiszówna**. Tragiczna i bolesna nad wyraz wiadomość nadchodzi z Warszawy. Panna Marya Jokiszówna umarła tam w sobotę. Czując się już słabą od pewnego czasu, udała się do sanatoryum dr. Przyborowskiego, gdzie lekarze orzekli konieczność operacyi. Wkrótce potem umarła, licząc lat zaledwo 26. Żałobna ta wieść smutnem odezwie się echem w naszem mieście, gdzie zmarła spędziła prawie całe swoje życie. Córka Maryi z Duniewiczów i S. bar. Jokisza otrzymała staranne wychowanie w tutejszym zakładzie Sacré-Coeur, a następnie po śmierci ojca przebywała w domu przy boku matki, żyjącej tylko jedyną córką i dla niej. Piękna nie tylko postacią, ale promienna wesołością i barwną świeżością, błyszcząca temperamentem i życiem, dobra i bardzo inteligentna a przy tem obdarzona niezwykłym talentem muzykalnym, stała się panna Jokiszówna ozdobą lwowskich salonów i popularną w całem mieście osobistością, biorącą wybitny udział w życiu towarzyskiem i ruchu artystycznym stolicy kraju.

Już na pensyi okazywała wielki do muzyki pociąg; miała najlepszych nauczycieli, a po przybyciu tu prof. Melcera należała do najlepszych jego uczenic. W dworku gościnnym przy ulicy Mochnackiego, dziś tak opustoszałym i osieroconym, gromadziło się często koło przyjaciół i znajomych na miłe zebrania, których rozkoszną okrasę stanowiła gra na fortepianie panny domu. Grywała nieraz całemi godzinami, nie dając się nigdy prosić; ulubionymi jej kompozytorami byli Chopin i Schumann. Kiedy tu ostatni raz był Sienkiewicz, miał sposobność u przyjaciół wspólnych przysłuchania się grze panny Jokisz, a zachwycony wykonaniem Nokturnu Chopina ofiarował jej swą fotografię z zaszczytną dedykacyą.

Łatwo zrozumieć, że w ostatnich kilku latach żaden prawie amatorski koncert nie obszedł się bez udziału panny Jokisz, która zawsze spieszyła, gdy chodziło o cel filantropijny. Ostatni raz wystąpiła publicznie w obchodzie Sienkiewiczowskim w sali Domu narodnego. Nie tylko jednak na muzyce ograniczała się jej działalność artystyczna. Wszyscy pamiętają ją jako wspaniałą postać królowej Marysieńki w przepysznych żywych obrazach urządzonych przez Rajchana w pałacu Namiestnikowskim staraniem księstwa E. Sanguszków. Posiadała także talent sceniczny; w klasztorze, na pensyi, często grywała z powodzeniem. Wyszedłszy z pensyi, raz tylko wystąpiła publicznie na scenie w przedstawieniu amatorskiem urządzonem w nowym teatrze, grając świetniez humorem i werwą pokojówkę w ślicznej komedyjce „Dla sztuki“.

Były to prawie ostatnie dni słoneczne i pogodne. Po zgonie ukochanej matki opuściła Lwów, z którym tyle wiązało ją wspomnień i sympatyi, zamieszkała przy rodzinie, bądź to na wsi na Ukrainie, bądź w Warszawie. Tam właśnie uderzył grom śmierci tak okrutnie i tak niemiłosiernie, niszcząc ten żywy kwiat w pełnej i bujnej wiośnie urody, talentu i wieku.

Zwłoki panny Jokiszównej zostaną staraniem jej wuja, radcy Dworu p. Duniewicza, sprowadzone do Lwowa, gdzie będą złożone obok matki w familijnym grobowcu.

— **Strażackie ćwiczenia gimnastyczne.** Krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych postanowił przeprowadzić także zimowe kursa pożarnictwa, których głównym celem jest zaprowadzenie u straży pożarnych ćwiczeń gimnastycznych, zimową porą uprawiać się mających.

Gimnastyka dla strażaków ogranicza się do najpotrzebniejszych, a to do takich ćwiczeń, które strażakowi potrzebne są do wyrobienia siły i do zręczności i do których przeprowadzania nie potrzeba kupować nowych przyborów. Do ćwiczeń tych zaliczono i ćwiczenia wolne. ćwiczenia w bieganiu, skakaniu, igrzyska, ćwiczenia w przeskoku, równowadze i wspinaniu, Dla tych ćwiczeń ułożył Antoni Szczerbowski osobny podręcznik, które aprobowała Rada Związku strażackiego, a także zawodowiec p. Antoni Durski, naczelnik lwowskiego Tow. gimnastycznego „Sokół“.

Pierwszy zimowy kurs pożarnictwa odbył się w Stryju dnia 7 grudnia b. r. Wzięli w nim udział delegaci straży pożarnych z Chyrowa, Drohobycza, Jasienicy solnej i korpus stryjskiej straży pożarnej. Kurs przeprowadził sekretarz Związku i p. Jakób Gerus, nauczyciel gimnastyki i naczelnik straży pożarnej.

△ **W cerkwi Wołoskiej** przytrzymano wczoraj notowanego złodzieja Władysława Wojnowskiego w chwili, gdy usiłował wyjąć z kieszeni modlącemu się tam Stanisławowi Dąbrowieckiemu chustkę, zawierającą jedną koronę. Wojnowskiego osadzono na razie w aresztach policyjnych.

△ **Sprzeniewierzenie.** Pomocnik handlowy Leon Waldmann otrzymawszy od swego pryncypała Izydora Mesusa 600 K. na zapłacenie weksla, znikł ze Lwowa z pieniądzmi.

△ **Błąkającą się** wczoraj po południu w pobliżu głównego dworca kolejowego 6-letnią Maryę Kaszczykównę, oddała policya w opiekę komisaryatowi II dzielnicy.

△ **Nagła śmierć.** W jednym z domów przy placu P. M. Śnieżnej zmarło wczoraj nagle 2 tygodni liczące dziecko Anny Maćków, służącej u właściciela drukarni Ch. Rohatyna.

Ponieważ wezwany lekarz miejski nie mógł na razie stwierdzić przyczyny śmierci, komisaryat II dzielnicy odstawił zwłoki dziecka do kostnicy Zakładu medycyny sądowej, celem przeprowadzenia obdukcyi sądowo-lekarskiej.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Marya Kazimiera z Michlewiczów Dydacka, wdowa po profesorze gimnazyalnym, w 35 roku życia; — Jakób Rothausler, majster kowalski, w 68 roku życia.

W Jaremczu, Leokadya z Wolskich Skrzyńska, matka właściciela hotelu i restauracyi w Jaremczu, w 83 roku życia.

W Truszowicach, Władysław Młodkowski, właść. dóbr ziemskich.

W Tarnopolu, O. Franciszek Morgenbesser, T. J., w 86 roku życia.

W Drohobyczu, Feliks Przysłup, słuchacz III roku praw, w 21 roku życia.

W Jaśle, Zofia z hr. Zborowskich Sroczyńska, w 40 roku życia.

— **Z trybunału administracyjnego.** W skutek zażalenia Towarzystwa zaliczkowego w Dukli przeciw wymiarowi podatku zarobkowego za rok 1898 odbyła się dnia 5 b. m. rozprawa w trybunale administracyjnym, na której zapadło orzeczenie zasadnicze i ważne dla wszystkich Towarzystw zaliczkowych. Towarzystwo zaliczkowe w Dukli ograniczyło się wprawdzie wedle statutu do udzielania kredytu swoim członkom, miało jednak wedle statutu prawo do przyjmowania pieniędzy na rachunek bieżący i od osób, które nie były członkami Towarzystwa. — Z tego powodu uznały władze skarbowe w skutek polecenia Ministerstwa skarbu, że Towarzystwu temu nie przysługują przywileje przyznane w §. 85 u. p. takim Towarzystwo zaliczkowym, które działalność swoją ograniczają do swoich członków.

W skutek zażalenia Towarzystwa zniósł Trybunał administracyjny zaczepione orzeczenie Dyrekcyi krajowej i orzekł, że przyjmowanie pieniędzy na rachunek bieżący nie wyklucza Towarzystw zaliczkowych od udzielonych im w §. 85 u. p. przywilejów podatkowych, gdyż ze stanowiska ustaw podatkowych przyjmowanie pieniędzy na rachunek bieżący powinno być traktowane tak samo, jak zaciąganie pożyczek od nie-członków, które w myśl tej ustawy także jest dozwolone tym uprzywilejowanym Towarzystwom.

Przez to orzeczenie odstąpił trybunał w tym punkcie od dotychczasowej nieprzychylnej dla Towarzystw zaliczkowych praktyki.

Orzeczenie to zapadło w powiększonym senacie 6 członków trybunału pod przewodnictwem JE. margrabiego Bacquehema. Zastępcą Towarzystwa zaliczkowego w Dukli był adwokat wiedeński dr. Edmund Kornfeld.

— **Polowanie**. W Koropcu u JE. Stanisława hr. Badeniego rozpoczęło się dzisiaj trzechdniowe polowanie, w którem bierze udział kilkunastu najlepszych myśliwych, zaproszonych z różnych stron kraju.

— **Z kolei**. Ruch pociągów towarowych na szlakach Hadikfalva-Brodina i Karlsberg-Putna z dniem wczorajszym podjęto na nowo.

— **Defraudacya milionowa w Pradze.** Dziś odbędzie się w Pradze zebranie wierzycieli tamtejszej Kasy zaliczkowej im. św. Wacława. Tymczasowy zarządca masy ma uczynić wniosek, aby z wkładek odpisano 20 prc. jako stratę.

— **Wyrok śmierci** wykonano onegdaj w Koloszwarze, na Węgrzech, na mordercy listonosza Bürgera, Franciszku Friedrichu.

— **Nowe defraudacye** Z Berlina donoszą: W dessauskim Banku krajowym prokurzysta jego sprzeniewierzył takie sumy, iż akcyonaryusze w tym roku nie otrzymają wcale żadnej dywidendy. Bank ten, który ma 9 milionów marek kapitału akcyjnego, zaliczał się do najstarszych banków w Niemczech i rozdzielał zwykle 7 proc. dywidendę.

Wielkie wzburzenie wywołało w Osieku wykrycie sprzeniewierzenia w tamtejszej Kasie oszczędności. Dyrektor Kasy został aresztowany.

— **Ofiary zimy**. W pobliżu Kassel i Marburga znaleziono w rozmaitych miejscach pięć osób, które poniosły śmierć przez zamarznięcie. Mróz dochodził 16 stopni.

— **Zimna**, srożą się na obu półkulach. Po niebywale ciepłym listopadzie, w Nowym Jorku zapanowała od razu zima. W stanie New-Jersey leżą grube warstwy śniegu. Nawet na południu w New-Mexico i Mexico temperatura jest tak niska, że wilki grasują jak na północy. Urządzono wielkie obławy. Powietrze w Algierze jest niebywale chłodne, dmie wiatr północny tak silny, że zerwał dach z miejscowego teatru, wywołując straszną panikę. Nikt jednak życia nie postradał.

— **Odznaczenie Polaka.** Medal złoty i zarazem premię państwową w sumie 1700 marek na podróż naukową otrzymał w Berlinie jako pierwszą, najwyższą nagrodę za znakomitą pracę w „konkursie Beutha“ rodak nasz, rządowy inżynier maszyn p. Wacław Suchowiak z Berlina, bukowiak, b. uczeń poznańskiego gimnazyum św. Maryi Magdaleny.

— **Hojny zapis.** W Baden zmarł były właściciel handlu kolonialnego w Wiedniu, Maurycy Dautwitz Cały swój majątek, wynoszący 200.000 K. zapisał wiedeńskiemu Tow. oświaty.

— **Straszne odkrycie.** Z Mannheim donoszą: Na dworcu w Ludwigshafen robotnik, któremu polecono oczyścić wagon I klasy, znalazł w nim zwłoki mężczyzny, mogącego liczyć około 30 lat i kobiety około 25-letniej z przestrzelonemi skroniami Dotychczas nie stwierdzono ich identyczności. Bielizna mężczyzny znaczona jest literami „K. E.“.

Kronika prowincyonalna.

— **Przemyśl.** *(Wystawa mleczarska).* Staraniem oddziału Tow. gospodarskiego w Przemyślu odbędzie się tutaj w dniu 28 lutego i 1 marca 1903 wystawa mleczarska, połączona z konkursem przyrządów mleczarskich. Przedmiotami wystawy będą: a) przeroby mleczarskie (masło, sery); b) maszyny, narzędzia mleczarskie, opakowanie.

W czasie wystawy odbędą się wykłady o handlu nabiałem i demonstracye przyrządami, będącymi w związku z mleczarstwem.

Notatki literacko-artystyczne.

P. Modrzejewska wystąpiła wczoraj po raz trzeci w roli Magdy, którą odtwarza z takiem mistrzowstwem. Artystka grała na dochód funduszu wzajemnej pomocy artystów sceny lwowskiej, to też po drugim akcie na otwartej scenie deputacya artystów wręczyła jej olbrzymi wieniec jako hołd wdzięczności. Muzyka zagrała tusz, a publiczność nader licznie zgromadzona akompaniowała salwą oklasków.

-b- **Pierwiosnki.** Poezye Leonii Grabskiej. Kraków, 1903, str. 61.

Nie wiem czy to jest słuszna zasada, ale jest ona powszechnie praktykowana, że inną miarę przykładamy do utworów kobiecego pióra a inną do męskiego. Czy pochodzi to z wrodzonej nam kurtoazyi, czy z innych jakich względów, nie myślę tego dociekać, zaznaczam tylko to prawo zwyczajowe, którego i ja będę się trzymał w ocenianiu poezyi p. Grabskiej. Nazwała je autorka „Pierwiosnkami“, co już nas dla jej skromności dobrze usposabia, a w wielu razach surowość krytyki rozbraja. Są to istotnie pierwiosnki talentu, nie o szerokim rozmachu orlich lotów, ale o wzlocie skowronka, który wprawdzie gnieździ się w brózdach polnych, ale też buja po nad niemi. Wieje z utworów autorki ta nuta swojska, serdeczna, odczuta duszą czystą i prawą i dlatego znajdująca oddźwięk w każdej duszy polskiej. Lubi ona:

....wsłuchana w tą cichą mowę
ziemi rodzinnej;
Snuć o przyszłości marzenia nowe,
Jaśniejszej, innej....

i żal jej, żal serdeczny:

Tych źródeł, które wyschły
Od słońca,
I tych istot, które cierpią
Bez końca.

A choć ten wiersz jest naśladowany z Asnyka, nie razi w nim naśladownictwo, bo autorka tyle w niego włożyła własnej duszy, że tylko można mówić o zapożyczonej formie, ale nie o treści.

Śliczny jest w tym zbiorku wiersz, odnoszący się do wypadków wrzesińskich p. t. „Oddajcie nam dzieci!“ i ten drugi, może najcenniejszy klejnocik w całym zbiorku p. t. „W dzień zaduszny“. Treścią jego, do głębi poruszającą, są odwiedziny matki przez zmarłą córkę, która przyszła po śmierci ukoić żal jej ciężki.

Puk, puk! Ach kto tam? To wiatr tylko
Poruszył liściem drzew przed chwilką,
I trącił w okienko moje.
Puk, puk! Coś jękło tak boleśnie....
„To ja, matuś, przyszłam dziś tak wcześnie,
To ja matuś, dziecię twoje.“

Jest w tym wierszu ogromna rzewność i ogromna prostota, która głęboko porusza i jak najchlubniej świadczy o talencie p. Grabskiej.

Niechże autorka stara się zawsze o nią, niech będzie zawsze w utworach swoich prosta i szczera i niech idzie za radą jednego z naszych poetów, który powiedział:

Nuć jak skowronek, witaj nad strzechą
Wschodzące słońce i zorzę,
A za twą piosnkę, ujrzysz z pociechą,
Jak rolnik łany zaorze.

Tej pociechy, z serca życzymy młodej — jak się domyślamy, a uzdolnionej jak z „pierwiosnków“ jej talentu widzimy — autorce.

Jednodniówka „Koła panien“, otulona w bardzo gustowną okładkę pomysłu artysty-malarza p. Reyznera, zgromadziła kilkadziesiąt utworów wierszem i prozą, które zasługują na przeczytanie i posiadają w przeważającej liczbie wartość bynajmniej nie jednodniową. Obok całej różnobarwnej plejady lwowskich pracowników pióra z prof. Małeckim na czele, stawiła się w poważnym zastępie Warszawa z takimi reprezentantami, jak Henryk Sienkiewicz, Tadeusz Korzon, Marya Konopnicka, Emma Jeleńska, Adam Pług, Matuszewski, Marrenowa, Żeromski i inni Z Zakopanego przesłał ciekawą drobnostkę Piotr Chmielowski, ze Szwajcaryi T. T. Jeż. Pozostałe egzemplarze „Jednodniówki“ nabywać można w księgarniach w cenie jednej korony za egzemplarz.

Drugi koncert gal. Towarzystwa muzycznego odbędzie się w niedzielę, 14 b. m., w sali teatru miejskiego o godzinie pół do 1 w południe. Program wysoce zajmujący obejmuje IX symfonię Beethovena. W kwartecie solowym wystąpią zaszczytnie znani amatorzy: panie Gracka - Krzyżanowska i Rauchówna, oraz pp. Malawski i Borkowski, nadto współudział Towarz. śpiewackiego „Lutnia“ przyczyni się niewątpliwie do świetnego wykonania tego wspaniałego dzieła.

Z teatru. Pani Helena Modrzejewska wystąpi jeszcze raz w piątek w swej znakomitej roli w „Warszawiance“. Interesujące wielce piątkowe przedstawienie, które danem będzie po cenach zniżonych t. j. zwykłych dramatu, uzupełni prześliczna baśń operowa Humperdincka „Jaś i Małgosia“. W sobotę usłyszymy po raz pierwszy słynną paryską komedyę Henryka Bernsteina „Le détour“ w polskim przekładzie „Manowcami“, w której oboje państwo Solscy mają popisowe role.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we środę po raz drugi „Makbet“, tragedya w 5 aktach Szekspira. Gościnny występ Heleny Modrzejewskiej.

Jutro, we czwartek, po raz czwarty „Lekcya tańców“, operetka w 3 aktach S. Bersona, słowa Emwina.

W piątek popularne przedstawienie po cenach zwykłych dramatu, na ogólne żądanie: „Warszawianka“, pieśń z r. 1831, przez St. Wyspiańskiego. Ostatni gościnny występ Heleny Modrzejewskiej.

Zakończy: „Jaś i Małgosia“, baśń operowa w 3 aktach Humperdinka.

W sobotę po raz pierwszy: „Manowcami“, komedya w 3 aktach z francuskiego przez Henryka Bernsteina.

Repertoar „Filharmonii“ lwowskiej.

We czwartek, 11 grudnia. „Koncert popularny“.

Program: I. 1. Uwertura do op. „Tannhäuser“. 2. Smetana: Poemat symfoniczny „Wełtawa“. 3. Grieg; „Peer Gynt“, a) Śmierć Azy, b) Taniec Anitry. — II. 1. Bramhs, Serenada. 2. Czajkowski „Pieśń bez słów“. — III. 1. Massenet „Scenes pittoresques“ a) Marsz, b) Arya baletowa, c) Anioł pański, d) Zabawa cyganeryi. 2. Liszt: Rapsodya 2.

W sobotę, 13 grudnia. „Wielki koncert Filharmoniczny“ ze współudziałem Maurycego Rosenthala, pianisty.

Program: I. 1. Nicolai: uwertura do op. „Wesołe kumoszki z Windsoru“. 2. Chopin: Koncert E-moll z tow. orkiestry odegra Maurycy Rosenthal. — II. Beethoven: Symfonia nr. 3 — III. 1. a) Chopin: „Kołysanka“, b) Dawidoff-Rosenthal: „Nad wodotryskiem“, c) Liszt: „Tarantella“ („Niema z Portici“). 2. Berlioz: „Taniec błędnych ogników“.

W niedzielę, 14 grudnia. „Koncert popularny“.

Doniesienie Filharmonii. Jutrzejszy koncert ze współudziałem głośnego pianisty Maurycego Rosenthala, zmuszoną została dyrekcya przełożyć na sobotę, ponieważ artysta, który przedwczoraj występował na koncercie w pałacu królewskim w Bukareszcie, z powodu zasp śnieżnych zmuszony był jechać do Lwowa przez Temeszwar i Wiedeń, skutkiem czego przybędzie do Lwowa dopiero we czwartek wieczorem. Bilety zakupione na czwartek są ważne na sobotę. W miejsce koncertu ze współudziałem Rosenthala, danym będzie koncert popularny, składający się z utworów, które w tym sezonie zyskały największe powodzenie. Ceny miejsc na ten koncert są zwykłe popularne.

Pierwsze „fajfy“.

Nr. 3.

Pani Laura: Wybraź sobie moja kochana, jaki mam „pech“, dopiero wczoraj dowiedziałam się, że Namiestnik kupił aż dwa obrazki Ruszczyca na wystawie obrazów, zaraz dzisiaj pobiegłam na wystawę, aby także wybrać sobie choć jeden z tych ślicznych krajobrazów, ale Ruszczyców już nie zastałam! *Je n'ai pas de chance! Manquer une telle occasion!*

Pan Eugeniusz: Ależ natomiast zastała pani bardzo dobre inne obrazy. Jest bardzo zajmująca mała kolekcya prac ś. p. Gierymskiego.

— Czy Namiestnik kupił także i coś Gierymskiego?

Pan E: Nie. Przynajmniej dotąd o tem nie wiadomo,

Pani Laura: A to szkoda! Miałabym wielki gust na taki szmat nieba włoskiego Gierymskiego, pojutrze jadę na Rivierę, a jeśli tymczasem Namiestnik zaszczyci Gierymskiego swym wyborem, to osiądę na lodzie!

Pani domu: Dam ci dobrą radę, poleć sekretarzowi wystawy, żeby na wypadek, gdyby to nastąpiło i dla ciebie zarezerwował jedno płótno.

Pani Laura: *J'ai peur, que cele ne rate pas.* Skoro tylko pojawiła się na owych Ruszczycach kartka: „Zakupione przez Jego Ekscellencyę Pana Namiestnika“, w tej chwili w mig wszystkie obrazki Ruszczyca rozebrali, a kto wie, czy sekretarz będzie o mnie pamiętać. ładniebym wtedy wyszła, a nie skompletuję potem mego zbioru wyborowych dzieł sztuki, *c'est si difficile aujourd'hui de monter une galerie d'oeuvres d'art*; przy tych różnych prądach dzisiejszych łatwo się można ubrać w jakąś lichotę, a ja chcę mieć u siebie same rzeczy *very select!*“

Pan E. cicho do pana Władysława: I taka udaje, że miłuje sztukę, ot snobka idzie za przykładem z góry, *ces amateurs d'art me degoûtent!* Zwracając się głośno do całego towarzystwa: Ale na obecnej wystawie jest obok Gierymskiego bardzo dużo dobrych obrazów naszych tutejszych artystów.

Pani Laura: *Ça ce peut, mais ça ne s'achete pas.*

Pan E.: Szkoda wielka, bo jest tam kilka dzielnych krajobrazów, paradne indyki Rozwadowskiego, świetne płótno!

Pani Enia: Indyki ha! ha! ha! to dobre na półmisku tylko!

Hr. Zizi: Z truflami.

Pani Marya: *V'là une idée* malować indyki i to się nazywa dziełem sztuki!

Pan Eugeniusz: A cóż to ma do rzeczy, indyki, czy co innego, to wszystko jedno, skoro obraz jest świetnie namalowany. Radzę serdecznie pani Laurze, by go nabyła do swojej galeryi.

Pani Laura: *Jamais de la vie! Je ne veux que des choses déjà classées.*

Pan Eugeniusz po cichu do sąsiada: *Une dinde ne saura jamais comprendre des dindons, c'est bien drôle!* Głośno: Szkoda, bo takie indyki to ozdoba każdego salonu. Doskonała jest też staruszka w kościele Reyznera....

Pani Laura: Co może jeszcze takie działówki mam powiesić w moich salonach!! *Quelle horreur!!*

Pan Władysław: Że też artyści nie mogą sobie obrać na modelki samych młodych i ładnych kobiet, ale takie babska!!

Pani Marya: O, tak! tak! Fi! ta stara dewotka!!

Pan Eugeniusz: Dlaczegożby nie? Zwłaszcza jeśli jest tak dzielnie namalowana jak ta babka. *Si la galette ne me manquait pas*, zaraz bym kupił ten obraz, ale trudno trzeba pościć, bo posucha w kieszeni.

Doktorowa Łebzdzierska: Nie pojmuję jak można gustować w podobnych obrazach; taki portret księżniczki S., Reyznera, to mi rzecz piękna, prawdziwie piękna, ale jakieś tam dewotki!

Panna Kocia: Ale co ta babka za książkę czyta, kiedy tak błogo się uśmiecha?

Hr. Zizi: *Probablement le Décammeron de Bocace.*

Pani Dola: *Voulez-vous vous taire, vieux polisson! parlez d'un tel livre devant les demoiselles!*

Hr. Zizi: *Grande chose!* Wiadomą przecież jest rzeczą, że stare dewotki *ont cascadé dans leur jeunesse...*

Pani Marya: *Assez! Monsieur, vons êtes insupportable!*

Pan Eugeniusz: Wracając się jeszcze do Gierymskiego....

Panna Elcia: *On m'embête avec cette discussion sur les tableaux! Je trouve cela assommant!* Niechno nam pan lepiej opowie, jak się odbył obiad u hrabiny Oli? Czy znowu *le menu* było takie fatalne a wina liche?

Pan Eug.: O! — już mnie drugi raz nie złapie, wymówiłem się zręcznie niedyspozycyą, *avaler de telles horreurs!!*

Panna Kocia: A ja się świetnie bawiłam u Łabudzkich w sobotę na św. Andrzeja. Puszczaliśmy łupinki z orzechów ze świeczkami na wodę i mnóstwo ciekawych rzeczy się dowiedzieliśmy i tak Zdziembieliński z Runią odrazu się zderzyli i popłynęli razem, a Kocia....

Wchodzi starsza dama z trzema pannami. Powitania. Kilku panów zmyka dyskretnie. Nowi przybywają, znowu powitania i przedstawiania.

Nowoprzybyła: *Je viens d'arriver de la campagne, nous avions des chasses magnifiques* i dowiaduję się tutaj ładnych rzeczy! Zwracając się do pani domu: Słyszałam, żeś brała udział w uroczystościach dla Konopnickiej! *Je ne l'aurais jamais supposé!* To nie dla nas tego rodzaju hece! Wogóle skakałam ze złości czytając po gazetach, coście tu we Lwowie wyprawiali z tą jakąś Konopnicką. Skoro brałaś udział w tem wszystkiem, moja droga, musisz mi powiedzieć, za co i po co i na co takieście tę panią fetowali? *Je n'y comprends rien!!*

Pani domu: Jakto za co? za jej poezye! wszak to nasza pierwsza liryczna poetka!

Nowoprzybyła: Taaak!?! *vraiment?* nic jej nie czytałam.

Pani domu: Jakto! nic jej nie czytałaś! czy być może! i dziwisz się i pojąć nie możesz, żeśmy ją tak uczcili! Przeczytaj naprzód, a potem sądź nas!!

Dama: A gdzież można ją czytać? Gdzie się spotyka jej dzieła?

Pan Eugeniusz: Jakto gdzie? Z pewnością nie rozdają ich na rynku... W księgarni znajdzie je pani, tyle ile tylko zechce...

Dama: *Vous n'y pensez pas!* Kupować książki! *En v'là une idée! Nous ne sommes pas assez riche pour cela, Monsieur!* Ale, ale *nous bavardons des futilités*, a byłabym zapomniała o najważniejszej rzeczy: Zapraszam państwa wszystkich do siebie na sobotę do mojego nowego mieszkania, *nous y pendrons la cremaillère.* Mam śliczne mieszkanko i nowe meble, trzeba je oblać szampanem.

Pani domu: Ile macie teraz pokoi?

Dama: Jedenaście, trzy pokoje dla służby, całe piętro...

Pan Eugeniusz półgłosem do sąsiada: Jedenaście pokoi i ani jednej książki!! Kulturna babka!

Parisette de Léopol.

Z Izby sądowej.

(Pseudo-dziennikarz).

Lwów, 10 grudnia.

Przed trybunałem sądu przysięgłych toczyła się wczoraj w tutejszym sądzie krajowym karnym rozprawa karna przeciw niejakiemu Adamowi Lipnickiemu, mieniącemu się fałszywie na bruku lwowskim „dziennikarzem“, o zbrodnię sprzeniewierzenia, oszustwa i obrazę czci popełnioną drukiem.

Prokuratorya państwa zarzucała podsądnemu, że sprzeniewierzył dwoje skrzypiec wartości 120 kor. na szkodę p. Kazimierza Stachiewicza, a dalej, że zawiązawszy znajomość z p. Feliksem Głowackim, synem właściciela dóbr z pode Lwowa, i przedstawiając mu, że ma zamiar założyć dziennik, w którym mógłby mu dać posadę „rysownika karykatur“, kazał mu się karmić i poić, a wreszcie otrzymawszy od Głowackiego do zastawienia srebrną miednicę i srebrny czajnik, otrzymaną w banku kwotę 64 kor. sprzeniewierzył. Prócz tego oskarżał prokurator państwa Lipnickiego o zelżenie słowne agenta policyjnego.

Nadto oskarżony był Lipnicki o obrazę czci popełnioną drukiem w ten sposób, że w jednym z numerów wychodzącego do niedawna we Lwowie dziennika *Wiek XX* w tonie wprost brutalnym zarzucił p. Franciszkowi Szczepanowi, dyrektorowi trembowelskiej kasy Raiffeisena, rozmaite czyny niehonorowe.

Po całodziennej rozprawie, trybunał na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, którzy pytania tyczące się czynów zbrodniczych, zarzuconych podsądnemu aktem oskarżenia zaprzeczyli, a natomiast potwierdzili pytanie w kierunku obrazy czci popełnioną drukiem, skazał Adama Lipnickiego na karę 3 miesięcznego aresztu.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Dyrekcya kolei państwowych donosi, że przystanek osobowy Żidowice położony na szlaku Pilzno-Dudhcov w obrębie Dyrekcyi kolei państwowych w Pilznie, urządzony dotychczas tylko dla ruchu osobowego, pakunkowego i transportów pospiesznych, został otwarty z dniem 26 listopada b. r. także dla ruchu transportów węgla w ładugach całowozowych.

Zamówienia kolejowe. P. Minister kolei dr. Wittek polecił wszystkim państwowym dyrekcyom kolejowym, aby jak najprędzej rozpisały publiczne oferty na wszystkie zamówienia do konstrukcyi mostów oraz na przedmioty urządzeń technicznych, których jeszcze nie dokonały, lub które wykonać zamierzają w r. 1903 i aby przy rozdzielaniu tych zamówień uwzględniły równomierny udział wszystkich zakładów przemysłowych, wchodzących w rachubę. Oprócz tego polecił P. Minister dyrekcyom kolejowym, aby wpływały na przedsiębiorców budowy kolei państwowych, by swoje potrzeby zamawiali wyłącznie u firm austryackich.

Wiedeń, 10 grudnia. *(Kursa giełdy wiedeńskiej).* Losy: a) procentowe: Austryackie zakłady krajowego z oblig. pr. z roku 1880 3-prc. 263·50, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 263·—, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. —·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 283·—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 253·—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 80·75, Tureckie oblig.prem. kolej po 400 fr. 110·75. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 18·75, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 434·—, Clary 40 zł. m. k. 187·—. Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 87·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 76·—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 75·—, Ofen 40 zł. 180·—, Palffy 40 zł. m. k. 182·—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 54·80, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 26·60. Losy fund. Arcyksięcia Rudolfa 10 zł. 70·—, Salma 40 zł. m. k. 242·—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 76·—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 245·—. Losy komualne m. Wiednia z 1874 r. 428·—.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 22·05 do 22·15, *loco* Ołomuniec 20·55 do 20·65, *loco* Berno Wiedeń 20·60 do 20·70, na styczeń *loco* Aussig 22·15 do 22·25. Cukier w kostkach: *prima* 88·75 do 89·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 36·60 do 37·—, Nafta kaukazka: *transito* Tryest 7·50 do 8 —, galicyjska przeźroczysta 30·50 do 31·—. *(Ceny w koronach).*

Targ zbożowy.

Lwów, 10 grudnia. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 7·40 do 7·60, pszenica nowa 7·25 do 7·40, żyto gotowe 6·30 do 6·40, żyto na termina 6·10 do 6·20, owies obroczny gotowy 5·90 do 6·20, owies obroczny na termina 5·60 do 5·80, jęczmień pastewny 5·25 do 5·40, jęczmień browarniczy 5·50 do 6·—, rzepak 9·60 do 9·80, lnianka 8·25 do 8·75, groch pastewny 6·— do 6·50, groch do gotowania 7·— do 9·50, wyka 4·50 do 5·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·10 do 5·40, hreczka —·— do —·—, kukurudza nowa 5·75 do 6·25, kukurudza stara —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 55·— do 68·—, koniczyna biała 75·— do 90·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 22·— do 26·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 16·25 do 16·50, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin —·— do —·—, warunty —·— do —·—, ekskontyngentowy 7·25 do 7·50.

Wiedeń, 10 grudnia. *(Telegram „Gazety Lwowskiej“).* Na wczorajszy targ spędzono bydła rogatego, przeznaczonego na rzeź, ogółem 3827 sztuk.

W tem było z Galicyi 722 sztuk, z Bukowiny —.

Przebieg targu był ożywiony.

Ceny podniosły się o 25 halerzy.

Niesprzedanych pozostało 3 sztuk.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 238 sztuk po 62 do 69 koron, 394 sztuk po 70 do 77 koron, 11 sztuk po 78 do — koron.

Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 60 do 74 kor., krowy

podtuczone po 60 do 68 koron, bydło chude po 38 do 51 koron, wszystko licząc za centnar metryczny żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA.

Centralny komitet przedwyborczy, który na jednem z posiedzeń w jesieni b. r. uchwalił wzmocnienie organizacyi komitetów powiatowych w tym kierunku, aby działały one nie tylko kilka tygodni przed wyborami ale przez sześcioletni okres i opierały się na ścisłej organizacyi całego obozu narodowego bez różnicy stronnictw — i na dążeniu do konsekwentnej pracy obywatelskiej — rozpoczął obecnie — jak donosi *Gazeta Narodowa* — zwoływanie powiatowych zebrań, na których żywem słowem zobrazowaną byłaby ta akcya obywatelska.

W niedzielę odbyło się takie pierwsze zebranie powiatowe w Sokalu, w poniedziałek w Stanisławowie, wczoraj w Bóbrce — a za niemi nastąpi dalszych tego rodzaju kilkanaście zjazdów, które odbędą się jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia.

Najj. Pan przyjął wczoraj o godzinie 2 po południu w Schönnbrunnie byłego niemieckiego ambasadora księcia Eulenburga na audyencyi pożegnalnej.

Dotychczasowy kierownik generalnego konsulatu austryacko-węgierskiego w Warszawie, baron Hoenning O'Carrol, mianowany został kierownikiem nowo utworzonego austryackiego konsulatu w Sydney w konfederacyi Stanów australskich.

Równocześnie ogłasza *Wiener Ztg.* nominacyę konsule Stefana Ugrona de Abranfalva na kierownika generalnego konsulatu Austro-Węgier w Warszawie.

Generalny konsul Ugron, Węgier z pochodzenia, brat posła do Sejmu węgierskiego, bawił jako wicekonsul przed sześciu laty czas dłuższy w Warszawie i pozostawił w tamtejszych sferach towarzyskich nader miłe wspomnienia. P. Ugron był konsulem w nowo utworzonym konsulacie w Tyflisie, a od dwóch lat konsulem w Aleksandryj. Po Nowym Roku obejmie p. Ugron swe urzędowanie w Warszawie.

Na utrzymanie duchowieństwa katolickiego w Królestwie Polskiem i kraju zakaukaskim w roku przyszłym ministerstwo spraw wewnętrznych asygnowało 932.450 rubli.

Z Wilna piszą, że w związku z zakończeniem sprawy byłego biskupa wileńskiego ks. Zwierowicza, który jak wiadomo, zesłany przed rokiem do Tweru za wydanie okólnika, zabraniającego katolikom posyłania dzieci do t. zw. cerkiewno-parafialnych szkółek, mianowany został obecnie biskupem sandomierskim, jest instrukcya, którą otrzymał z góry nowy generał-gubernator wileński, ks. Światopołk-Mirskij, aby pilnując interesów państwowych, nie prowadził polityki wojującej na polu wyznaniowem. — Głównem zadaniem nowego wielkorządcy litewskiego ma być walka z socyalizmem i wyśledzenie tajemnej organizacyi żydowskiego Związku roboczego t. zw. „Arbeiterbundu". Oprócz żydowskiej organizacyi socyalistycznej, istnieje jeszcze na Litwie socyalna demokracya litewska dla robotników, mówiących po litewsku i odłam dla robotników mówiących po polsku. „Arbeiterbund", ma swe filie gęsto rozsiane po całym kraju wśród proletaryatu żydowskiego.

W miejsce hr. Berkendorffa na posadzie posła rossyjskiego w Kopenhadze został mianowany dotychczasowy poseł w Japonii p. Izwolski. Tenże był już przedstawicielem Rossyi w Monachium, Belgradzie i przy Watykanie. P. Izwolski uchodzi powszechnie za jednego z najzdolniejszych i najzręczniejszych dyplomatów rossyjskich a obecne mianowanie go posłem na dworze duńskim, uważane jest za dowód, iż posiada on szczególniejsze zaufanie i uważanie w petersburskich kołach dworskich.

Z Belgradu donoszą: Urzędowo zaprzeczają wiadomości niektórych pism o zaręczynach siostry królowej Dragi z agentem dyplomatycznym serbskim w Sofii.

Z Paryża donoszę: Sekundanci ministra sprawiedliwości Vallé i deputowanego Syvetona nie mogli zgodzić się na oznaczenie stopnia obrazy, postanowili tedy oddać sprawę sądowi polubownemu. Ponieważ jednak nie zgodzili się na osobę sędziego, rokowania przerwano.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 10 grudnia. Dzisiejsze posiedzenie Izby posłów rozpoczęło się o 3 kwadranse na 12.

P. Minister skarbu przedkłada brukselską konwencyę cukrową.

Po odczytaniu licznych interpelacyj i wniosków przystąpiono do dalszego ciągu dyskusyi nad ustawą o domokrąstwie. Zabrał głos poseł Sustersic.

Po Sustersicu przemawiał p. Choc.

Wiedeń, 10 grudnia. Rząd przedłożył na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów konwencyę cukrową brukselską do ratyfikacyi. Przystąpienie do konwencyi umotywowane jest tem, że austryacki przemysł cukrowy w skutek zniesienia premii cukrowych nie ucierpi pod względem eksportu, a to z powodu, że równocześnie zniesione będą premie także w innych państwach, oraz że należy się spodziewać uregulowania stosunków produkcyi. Nieprzyłączenie się do konwencyi miałoby ten skutek, że austryacki cukier byłby wykluczony z państw, które przystępują do konwencyi a to bez widoków powetowania strat stąd płynących.

Równocześnie z konwencyą przedkłada Rząd nowelę do ustawy o podatku od cukru, i rozporządzenie, jakiego wymaga przyjęcie konwencyi.

Kraków, 10 grudnia. *(Tel. pr.)* Dziś w południe był u prezydenta Friedleina starszy gremium aptekarskiego Galicyi zachodniej, p. Łuczko i złożył wyjaśnienie, że doniesienia niektórych dzienników, jakoby ekspedyowanie recept w aptekach było opóźniane i wykonywane przez niekwalifikowane siły nie zgadzają się z istotnym stanem rzeczy, ponieważ wszędzie recepty na czas są wydawane i wykonywują je tylko właściciele aptek, dzierżawcy lub magistrowie. Na prośbę p. Łuczko, prezydent zezwolił, aby dyetaryusz magistratu Wiśniowski, mający stopień magistra farmacyi, pracował dalej w jednej z aptek.

Wiedeń, 10 grudnia. Drugi kongres kolejarzy austryackich przyjął rezolucyę stwierdzającą, że kolejarze austryaccy i nadal stoją zasadniczo w sprawie uregulowania stosunków między koleją a personalem na stanowisku zajętem w projekcie ustawy, którą w Izbie posłów przedłożył związek socyalistyczny, oraz że wszelkiemi siłami będą dążyli do uchwalenie tego projektu.

Budapeszt, 10 grudnia. Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów sejmu rząd przedłożył projekt ustawy co do podatku cukrowego. Projekt ten, obowiązujący przez rok 1903, ustanawia na 13-miesięczną kampanię (grudzień 1902 i cały rok 1903) premię w wysokości 21 milionów kor., zamiast 18 milionów. To podwyższenie premii nastąpiło dlatego, aby przy prawdopodobnem zwiększeniu się produkcyi utrzymać dotychczasową wysokość premij, mianowicie 2 kor. 96 hal. od centnara metrycznego cukru konsumcyjnego, a 2 kor. za centnar metryczny cukru surowego. Kontyngent cukru dla konsumcyi według ostatnich obliczeń wynosić będzie: dla Austryi 2,770.340 c. m., dla Węgier 836.0.0 c. m., a dla Bośni i Hercogowiny 26.000 centnarów metrycznych. Kontyngent co roku będzie oznaczany na nowo.

Następnie uchwalono znaczną większością wniosek prezydenta gabinetu p. Szella, aby posiedzenie sejmu przez czas trwania dyskusyi nad prowizoryum budżetowem kończyły się o godz. 3 po południu, a nie, jak dotychczas, o godz. 2. Koniec posiedzenia o godz. 2.

Budapeszt, 10 grudnia. Na wczorajszem posiedzeniu komisyi finansowej Izby dep. oświadczył minister honwedów generał Fejervary, że wprowadzenie dwuletniej służby wojskowej kosztowałoby corocznie 110 milionów a jednorazowo 207 milionów koron. Wszędzie zajmują się obecnie sprawą dwuletniej służby, a także ma to miejsce w Austro-Węgrzech.

Referent Szerbt postawił wniosek o wezwanie ministra honwedów, ażeby przy przyszłorocznem przedłożeniu o kontyngencie rekrutów złożył dokładne sprawozdanie o kwestyi dwuletniej służby. Wniosek ten za zgodą ministra przyjęto.

Berlin, 10 grudnia. *Biuro Wolffa* donosi: Zastępcy Niemiec i Anglii opuścili d. 8 b. m. Caracas, ponieważ od wręczenia rządowi wenezuelskiemu ultimatum upłynęło 24 godzin, a nie nadeszła żadna odpowiedź.

Rostów nad Donem, 10 grudnia. Przez kilka dni odbywały się tu za miastem zgromadzenia przy licznym udziale także kobiet. Przebieg ich był spokojny. Mowcy przedstawiali żądania robotników: podwyższenie płacy, skrócenie czasu pracy i wydalenie znienawidzonych majstrów. Żądania robotników, sformułowane na piśmie wręczono atamanowi. Opublikowano tu rozporządzenie, zabraniające wszelkich zgromadzeń na ulicach. Minister komunikacyi przybył tu i zarządził wydalenie niektórych majstrów. Minister po krótkim pobycie w towarzystwie dyrektora kolei władykaukazkiej odjechał przez Charków do stacyi Tibosechaja. Strejk trwa dalej.

Rzym, 10 grudnia. *Popolo Romano* donosi, że włoski agent dyplomatyczny w Sofii, Polacco, popełnił wczoraj samobójstwo, wskutek rozstroju nerwowego.

Paryż, 10 grudnia. Minister skarbu przedłożył komisyi budżetowej projekt ustawy, upoważniającej rząd do wydania monet 25 centimowych z niklu, na sumę 10 milionów franków.

Paryż, 10 grudnia. W St. Germain umarł w 82 w. życia znakomity uczony prof. archeologii Bernard.

Lizbona, 10 grudnia. *Agencya Havasa* donosi, że dziennik *Imparcial*, który propagował politykę przyjazną dla Anglii, został na podstawie rozporządzenia rządowego zamknięty. Na biurach redakcyi i drukarni położono pieczęcie rządowe.

Madryt, 10 grudnia. W Izbie deputowanych i w senacie odczytał wczoraj prezydent ministrów Silvela dekret królewski zamykający posiedzenia.

Londyn, 10 grudnia. Dep. Bowles zapytuje, czy rząd w obec tego, iż pojawiły się nowe fakta, nie da sposobności Izbie do obrad nad konwencyą cukrową, zanim jeszcze zostanie ratyfikowaną. Balfour odpowiedział, że nie sądzi, aby obrady w Izbie wyjaśniły te punkty, które teraz już obowiązują.

Londyn, 10 grudnia. *Morning Post* donosi z Waszyngtonu: Departament państwowy pochwala w zupełności wręczenie ultimatum Wenezueli przez Anglię i Niemcy. Podobno angielscy i niemieccy marynarze mają w Wenezueli wylądować i zająć budynek cłowy aż do uregulowania sprawy. Wenezuelskiemu portowi w Waszyngtonie doniesiono, że Stany Zjednoczone pod żadnym warunkiem nie będą mieszały się do postępowania Niemiec i Anglii.

Nowy Jork, 10 grudnia. Z Willemstadu donoszą, że generał Roland zorganizował nowy ruch rewolucyjny przeciw prezydentowi Wenezueli, Castro i stanął na czele 1200 powstańców.

Nowy Jork, 10 grudnia. Telegrafują z Caracas: Prezydent Castro ogłosił pismo otwarte, w którem wyraża wątpliwość, czy rzeczywiście Anglia i Niemcy zawarły sojusz, aby dopuścić się aktów gwałtu w obec Wenezueli i w ten sposób wymusić wypłacenie odsetek za dług państwowy. Wenezuela dotychczas zawsze spełniała swe obowiązki i w przyszłości im zadość uczyni, a nie da się poniżać ani krępować żadnym groźbom i atakom. Prezydent oświadcza, że za honor i godność kraju walczyć będzie do ostatniej chwili.

Waszyngton, 10 grudnia. Angielski minister rezydent i niemiecki agent dyplomatyczny w Caracas, zwrócili się, przed wyjazdem z Wenezueli, do tamtejszego amerykańskiego posła z prośbą, aby zaopiekował się także interesami ich państw. Poseł Stanów Zjednoczonych przyrzekł użyczyć ochrony niemieckim i angielskim poddanym, jeżeli do niego się zwrócą.

Wilkesberre (Stany Zjednoczone), 10 grudnia. W jednym z tutejszych szybów nastąpiła eksplozya gazów. Zginęło 17 górników.

Strejki robotników.

Paryż, 10 grudnia. Wczorajsza rada gabinetowa obradowała nad strejkiem w Marsylii. Uchwalono, aby admirał Rouvier imieniem rządu domagał się od Towarzystw strejkujących przyjęcia sądu rozjemczego.

Następnie prezes gabinetu podał do wiadomości wynik wyboru delegatów do wyboru senatorów.

Hawr, 10 grudnia. Marynarze strejkujący chcieli zmusić załogę kilku parowców do zaniechania pracy. Wdała się w to policya; między policyą a strejkującymi przyszło do starcia, przyczem jednego komisarza policyi czynnie znieważono. Fabryki obsadzono wojskiem.

Marsylia, 10 grudnia. Marynarze w Cannes, Antibes, Arle i St. Raphaël zawiadomili komitet strejkujący, że stosownie do wezwania wstrzymają się od pracy.

Marsylia, 10 grudnia. Strejkujący robotnicy uchwalili wczoraj nie wracać na okręty pod warunkami ułożonymi w r. 1900 nawet w takim razie, gdyby uczyniono im obietnice, że rząd wniesie projekt ustawy regulującej stosunki na okrętach. Uchwalono też nie wchodzić w rokowania ani z Towarzystwami, ani z zastępcami rządu, lecz wytrwać w strejku aż do ostatnich granic.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 10 grudnia 1902. Giełda poranna. *(Vorbörse)*. Godzina 10 minut 40. Marki 117·12, Renta majowa 101·15, Węgierska renta koronowa 97·70, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 668·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 701·—, Akcye Anglobanku 269·50, Akcye Unionbanku 526·—, Akcye Bankvereinu 449·—, Akcye Länderbanku 385·—, Akcye Kolei państwowych 685·50, Lombardy 66·—, Akcye Kolei Elbethal —·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 358·—· Akcye Rima Muranyi —·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żelaz. —·—. Losy tureckie 111·50, Ruble 252·75, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 97·20, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 97·—, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 96·15.

Usposobienie: silne.

Wiedeń, 10 grudnia 1902. Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 117·12, Renta majowa 101·15, Węgierska renta koronowa 97·75, Akcye austr. Zakładu kredytowego 667·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 700·—, Akcye Anglobanku 269·50, Akcye Unionbanku 526·— Akcye Bankvereinu 449·—, Akcye Länderbanku 385·—, Akcye Kolei państw. 678·75, Lombardy 67·50, Akcye kolei Elbethal 449 —, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe — —, Akcye Alpiny 358·50, Akcye Rima Muranyi 463·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel 1435·—, Losy tureckie 111·50 Ruble 253·75, 20-Franki —·—. Tramway —·—.

Usposobienie: spokojne.

Wiedeń, 10 grudnia 1902. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 669·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 701·50, Akcye Anglobanku 268·—, Akcye Unionbanku 527·—, Akcye Länderbanku 385·—, Akcye Bankvereinu 449 —, Akc. Bodencredit 913·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego 535·—, Akcye Kolei państwowych 680 —, Akcye Kolei Południowej 56·50, Akcye Tramway *A)* —·—, Akcye Tramway *B)* —·—, Akcye Kolei Elbethal 453 —, Akcye Kolei Północnej 5510·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 361·—, Akcye Rima Muranyi 462·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1435·—, Akcye Fabryki broni 293·50, Akcye Tureckie tytoniowe 328·50, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 97·80, Renta majowa 101·05, Austryacka Renta koronowa 100·45, Węgierska Renta koron. 97·60, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 96·15, 4 prc. Listy Banku krajowego 97·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 101·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 95·75, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 100·15, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 99·25, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 97·70, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 94·87, Losy tureckie 111·50, Marki 117·07, Ruble 252·75.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 10. grudnia 1902

HOTEL GEORGE.

PP. hr. A. Zamoyski z Wysocka, hr. A. Dzieduszycki z Aksmanin, M. Skuratoff z Radziwiłowa, A. Tuszowski z Chorobrowa. W. Rześniewski z Włodyk, M. Schmeja z Biały, K. Menczel z Pawełcza, J. Bartusch z Wiednia, M, Teichmann z Wrocławia, H. Brzibisławsky z Bubenec, S Starzewski z Krakowa, A. Kiełpińska z Krakowa, J. Zieleniewski z Krakowa.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. B. Skibniewski z Rossyi, Jan Grzeski z Ługna, P. Komornicki ze Schodnicy.

HOTEL IMPERIAL.

PP. W. Kozłowski z Zabłociec, L. Kłosowski z Krakowa.

HOTEL FRANCUSKI

PP. M. Zadurowicz z Nadwórnej, L. Chołyniecki z Rozdołu.

HOTEL POD TRZEMA KORONAMI

P. F. Mysłowski z Zwiniacza.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 d 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem po godziny 11 do 1.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1902 r. (Czas środkowo-europejski).

Pociąg posp. (o godzinie)	Pociąg osob. (o godzinie)	przyjeżdża do Lwowa [dworzec główny]
12·15	—	Z Ickan (Jas, Bukaresztu, Konstantynopola), Delatyna (od 1/10 do 30/4), Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Valeputny i Suczawy.
2·31	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Wieliczki, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Chabówki, Zakopanego.
—	3·35	Z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	6·10	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Przemyśl, Wieliczki, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
—	6·20	Z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Körözmezö (od 13 7 do 31/8 wł. co niedzieli i święta), Brodiny, Putny, Suczawy.
—	6·50	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie).
—	7·45	Z Janowa.
—	8·00	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	8·10	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	8·15	Z Rawy ruskiej i Sokala.
—	8·50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Stróża, Orłowa (od 1/5 do 30/9 wł.), Mezö Laborcz (Pesztu).
		Z Rzeszowa, Lubaczowa.
—	10·25	Z Stanisławowa, Potutor, Köresmezö.
—	11·55	Z Ławocznego. Kałusza, Chyrowa, Borysławia.
—	1·15	Z Janowa.
—	1·23	
1·35	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Jasła, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka.
1·45	—	Z Ickan (Jass, Bukaresztu) Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Serethu, Suczawy.
2·35	—	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	3·14	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie w niedziele i święta).
—	4·40	Z Tuchli (od 15/6 do 30/9), Skolego (od 1/5 do 30/9, Stryja, Chyrowa, Borysławia.
—	5·35	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Grzymałowa, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec.
—	5·40	Z Ickan, Żydaczowa, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Brodiny.
—	5 50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, Mielca via Dembica, Sambora, Chyrowa.
—	6·00	Z Bełzca, Sokala, Lubaczowa. Rawy Ruskiej.
—	8·04	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie).
8·40	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Kraków (od 25 6 do 15/9, Nowego Sącza. Orłowa (od 1/7 do 15/9), Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza
—	9·12	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	9 20	Z Ickan (Bukaresztu), Husiatyna, Köresmezö, Potutor, Nowosielicy, Valeputny, Suczawy.
—	9·25	Z Janowa (od 1/5 do 30/9).
—	9·32	Z Szczerca (od 1/6 do 15/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	9·50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Jasła, Lubaczowa, Tarnobrzegu, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka.
—	10·03	Z Janowa (od 1/5 do 15/9 włącznie w niedziele i święta).
—	10·20	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego.
—	10 50	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Kałusza, Borysławia.
		Na dworzec Podzamcze.
—	3·14	Z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	7·40	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa). Brodów.
2·20	—	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	5·11	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa) Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Brodów.
—	10.02	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Brodów, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna.

Pociąg posp. (o godzinie)	Pociąg osob. (o godzinie)	odjeżdża ze Lwowa [z dworca głównego]
12·45	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego p. Rzeszów, Orłowa.
2·51	—	Do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Constancy), Potutor, Czortkowa, Körösmezö, Słob. rung., Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Borodiny, Putny, Valeputny, Suczawy.
—	4·15	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sambora, Jasła, Stróż, Mielca, Orłowa, Wieliczki, Oświęcima
—	5·50	Do Brzuchowic, (od 15/5 do 14/9 włącznie codziennie).
—	6·25	Do Ickan, (Jass, Bukaresztu), Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Valeputny, Suczawy.
—	6 30	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	6·35	Do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia.
8 30	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Orłowa.
—	8·40	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Stróż, Orłowa (od 1/6 do 15/9), Jasła.
—	9·00	Do Ławocznego, Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	9·15	Do Janowa.
—	9·50	Do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
—	10 30	Do Czerniowiec, Potutor, Nowosielicy.
—	10·40	Do Tarnopola, Potutor.
—	1·25	Do Janowa (od 1/5 do 15 9 włącznie w niedziele i święta).
1 55	—	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec Zaleszczyk, Husiatyna, Skały Iwania pustego, Grzymałowa
—	2.00	Do Szczerca (od 1/6 do 15/9 w niedzielę i święta).
—	2·15	Do Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie w niedziele i święta).
2·40	—	Do Ickan, Potutor, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö.
2 55	—	Do Krakowa, (Wiednia. Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Jasła, Chabówki, Zakopanego, Wieliczki, Nowego Sącza Lubaczowa.
—	3 05	Do Tuchli (od 15/6 do 30/9 włącznie), Skolego (od 1/5 do 30/9 włącznie). Stryja, Chyrowa, Borysławia.
—	3.15	Do Janowa (od 1/5 do 30/9).
—	3 26	Do Brzuchowic (od 15/5 do 14 9 włącznie).
—	3 30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Lubaczowa.
—	6 10	Do Stanisławowa, Żydaczowa.
—	6·20	Do Krakowa,)Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy,) Chyrowa, Mezö Laborcz (Pesztu), N. Sącza, Orłowa od 1/5 do 30/9), Oświęcima.
—	6·30	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 wł. w dnie powszednie, od 16 9 do 30 4 wł. codziennie).
—	6·35	Do Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza
—	7 10	Do Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·16	Do Brzuchowic (od 15/5 do 14 9 wł. w niedziele i święta).
—	8·25	Do Przemyśla (od 1/5 do 30/9 wł.)
—	9 00	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	10 05	Do Janowa (od 1/5 do 15 9 wł. w niedziele i święta).
—	10·30	Do Ickan, Czortkowa, Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Brodiny, Suczawy.
—	11·00	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Chyrowa, Rymanowa. Iwonicza, Tarnobrzegu, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·10	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec Iwania pusteg, Skały, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
		z dworca „Podzamcze“
—	6·43	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec Husiatyna.
—	10·57	Do Tarnopola. Potutor
2 09		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
	9·20	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów.
	11·32	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Iwania pustego, Skały Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 10 grudnia 1902.

	płacą walutą koron. K.	h.	żądają walutą koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	536	—	550	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	300	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	556	—	565	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	110	—	—	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	100	—	100	70
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	95	50	96	20
„ kraj. 4½% „ los. w 51 l.	101	—	101	70
„ „ 4% „ los. w 57 l.	97	10	97	80
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	95	50	97	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	96	70	—	—
4% los. w 56 lat	95	80	96	50
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	98	80	99	50
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	—	102	70
„ „ „ 4½% (3 em.)	100	30	101	—
„ „ „ 4% (4 em.)	96	30	97	—
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kor.	96	30	97	-
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor.				
„ z roku 1893	97	30	98	—
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	94	30	95	—
„ „ „ 4½% „ 200 „	100	50	101	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	77	—	82	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	22	11	34
20 frankówka	19	—	19	20
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	—	254	—
100 marek niemieckich	116	70	117	30

(bez kuponu)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia . grudnia 1902.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	101.10	101 30
luty-sierpień	101.05	101 25
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	101.—	101 20
kwiecień-październik	101.—	101 20
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk 4 pr.	182.—	186.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	151.50	152 50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	183.—	185.—
„ „ 1864 po 100 zł.	248.—	252.—
„ „ 1864 po 50 zł.	248.—	252.—
Listy zast. domen państ. 120 zł. 5 pr.	299.40	300.40
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.65	120.85
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	100.45	100.65
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99 30	100.30
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.—	— —
Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	512.—	515 —
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¾ pr.	127.50	128.50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99 30	100.30
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	99.30	100.30
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	114.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 5 pr.	99.65	100.55
Kol. Czeskiej emis. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99 50	100.50
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	98.50	99.50
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.35	100 35
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.45	100.45
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	118.30	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg, złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	97 80	98.—
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	86.40	87.40
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	156.75	158.75
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	199.—	201.—
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	199.—	201.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	98.50	99 50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97 95	98.95
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	284.—	288.—
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107.—	107.50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	97.40	98.40
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102.90	103.90
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	97.20	98.2
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	98.70	99.70
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	94.50	95.25
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	86.—	88.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	93.—	98.80
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	264.—	266 50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	263.—	265.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104.—	105.—
„ „ „ „ los 4 pr.	97.50	98.—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110.—	111.—
„ „ „ „ los 50 lat 4½ pr.	100.15	100.60
„ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	95.75	98.75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	95.60	96.60
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.—	—.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96.55	—.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101.—	102.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	103.25	103.25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.25	101.—
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	96 50	97.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.40	101.40
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100.40	101.40
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108.—	109.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em r. 1886 4 pr.	115.—	115.80
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.50	101.50
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100 50	101.50
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100 65	101.65
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.60	101 60
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	92 10	93.—
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.65	99.60
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł, 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	108.—	108.95
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.—	108 95
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	98 40	99.40
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	18.85	19 85
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	434.—	438.50
Clary 40 zł. mk.	187.—	200.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	87.—	89.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	76.—	78 —
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	75.—	78.50
Palffy 40 zł. mk.	182 —	186 —
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	55 —	56.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	26.50	27.50
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	70.—	74.—
Salma 40 zł. mk.	242.—	246.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	77.—	80.—
St. Genois 40 zł. mk.	245.—	265.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	230.—	340.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo Austr. 240 kor.	269.—	270.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2575.—	2580.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	699.—	700.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	489.—	490.—
Galic. banku hipot. 200 zł.	535.—	537.—
„ „ dla hand. i przem. 200 zł.	—.—	280.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	335.—	335 50
„ Austro-węg. 1400 k.	1550.—	1556.—
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	525.—	527 —
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	247.—	248 —
Zivnosteńska banka 100 zł.	254.—	254.50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	406.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	366.—	370.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5500.—	5520.—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pier.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	563 50	563.50
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	431.—	434 —
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	864.—	870.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	704.—	708.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	800 —	810 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	357.50	358 50
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1425 —	1435 —
Schodnicy 500 kor.	630.—	640.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	335 —	388 —
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.07½	117.27½
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.40	239.60
Paryż za 100 franków	95 25	95.35
Petersburg za 100 rubli 4½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117 15	117 50
Włoskie banki	95.10	95 30
Francuskie banki	95 10	95 25
Szwajcarskie banki	95 10	95.25
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.30	11.36
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19 08	19.10
20-markówka	23.42	23 50
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.07½	117.37½
Włoskie banknoty za 100 lir.	95.10	95.30
Ruble	2.53	2.54

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1261/2 (8) (10.329 3—3)

Dnia 15. grudnia 1902 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya realności objętych whl. 35 i 375 oraz 4/5 części realności objętej whl. 379 ks. gr. gm. kat. Krościenko, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te są ocenione na a) realność whl. 35 na 3814 kor., b) realność whl. 375 na 300 kor., c) 4/5 części realności whl. 379 na 80 kor., przynależności zaś realności whl. 35 na 60 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi za realność whl 35 — 2582 kor. 67 hal., za realność whl. 375 — 200 kor., za realność whl. 379 — 53 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobromil, dnia 12. listopada 1902.

L. cz. E. 595/1 (8) (10.327 3—3)

Na żądanie Maryi z Kiereczyńskich Kowalskiej i tow zassąpionej przez adwokata dra Jugendfeina w Krośnie, odbędzie się dnia 16. grudnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, licytacya realności objętej whl. 60 ks. gr. gm. Korzeniec składającej się z domu mieszkalnego wraz z stodołą tudzież 31 parcel gruntowych.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4287 kor. 32 hal.

Najniższa cena wynosi 2416 kor. 54 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby już być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bircza, dnia 21. listopada 1902.

L. 19.005. (10.315 3 3)

Krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie rozpisuje licytacyę ofertową na dostarczyć się mające w roku 1903: słoninę i smalec około 7.000 kg., kaszę częstochowską, jaglaną, tatarczaną i ryż około 20.000 kg.

Oferty ostemplowane wraz z próbkami i 5% wadyum oferowanej sumy wnosić należy do Dyrekcyi szpitala do dnia 15. grudnia br. godziny 12-tej w południe.

Dyrektor kraj. szpitala św. Łazarza.

L. cz. E. 779/2 (6) (10.380 2—3)

Na żądanie Rebeki Swifer, odbędzie się dnia 18. grudnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya połowy z realności whl. 505 gm. Skałat objętej składającej się z pb. lk. 147 i pobudowanego na tejże domu.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1400 kor.

Najniższa cena wynosi 800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skałat, dnia 16. listopada 1902.

L. cz E 142/2 (5) (10.323 2—3)

Na żądanie austr. centr. Banku kred. ziem. we Wiedniu, zastąpionego przez adw. dra Kwiatkowskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 30 grudnia 1902 o 10 godz. rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 51, licytacya majętności Duńkowice wraz z przynależnościami, składającego się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 207.542 kor., zaś przynależności na 61.815 kor.

Najniższa cena wynosi 179.571 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnym powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemyśl, dnia 18. listopada 1902.

L. ez. E. 234/99 (78) (10.359 1—3)

Dnia 30. grudnia 1902 o godzinie 1 po południu, odbędzie się w tutejszym sądzie w sali Nr. I., licytacya realności lwh. 706 ks. gr. gm. Skawina (browar) składającej się z budynków mieszkalnych, fabrycznych, placów, ogrodów i przynależności jak maszyny, zapasy gotowego piwa i surowca, koni, wozów i innych urządzeń browarnianych.

Realność powyższą oceniono: a) nieruchomości na 236.545 kor. 15 hal., b) przynależności na 118.583 kor. 92 hal.

Najniższa cena wynosi 177.564 kor. 54 hal., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do tej sprawy przejrzeć można podczas godzin urzędowych po południowych w tut. sądzie w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skawina, dnia 18. listopada 1902.

L. cz. E. 396/2 (4) (10.353 1—3)

Dnia 23. lutego 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacya 18/26 części realności whl. 47 ks. gr. gm. Głogów objętej.

Nieruchomość (18/26 części) wystawiona na licytacyę jest oceniona na 7079 kor. 22 hal.

Najniższa cena wynosi 3539 kor. 61 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Głogów, dnia 5. grudnia 1903.

L. cz. E. IX. 1173/2 (40) (10.368)

Na żądanie Kasy Oszczędności miasta Krakowa jako przystępującej wierzycielki, odbędzie się dnia 13. stycznia 1903 o godz. 11 przed południem w sądzie tutejszym w sali Nr. V. ul. św. Jana l. 22 parter, ponowna licytacya realności pod lk. 40/VI. w Krakowie położonej lwh. 1131 ks. gr. gm. Kraków objętej, składającej się z domu murowanego dwupiętrowego 3 oficyny, drewnianej wozowni, dwu szop drewnianych, z większej liczby drewnianych przystawek i komórek, z ogrodu i altany wraz z przynależnościami, składającemi się z tabliczki z nazwiskami lokatorów, 2 latarni na schody, magli drewnianej, kotła miedzianego, 3 okiennic sklepowych drewnianych, 1 drzwi sklepowych, 3 drzwi szklannych balkonowych, 1 kozła do trzepania dywanów, 2 osęk, 6 wiaderek parcianych oraz 17 stor okiennych.

Nieruchomość ta jest ocenioną na kwotę 137.591 kor., przynależności zaś na kwotę 333 kor.

Najniższa cena wynosi 68.962 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 ul. św. Jana l. 13, I. P.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kraków, dnia 19. listopada 1902.

L. cz. E. 1101/2 (4) (10.276)

Na żądanie Markusa Spatznera negocyanta w Rawie, odbędzie się dnia 15. stycznia 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VI., licytacya całej realności whl. 227 ks. gr. gm. kat. Teniatyska objętej i połowy realności whl. 433 tejże księgi objętej, Stanisławy Lewickiej zam. Wiązek własnych.

Nieruchomości powyższe, wystawiona na licytacyę, są ocenione na 935 kor.

Najniższa cena wynosi 623 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Oddz. VI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Rawa, dnia 15. listopada 1902.

L. cz. E. 880/2 (5) (10.339)

Na żądanie Markusa Herschthala, odbędzie się dnia 12. stycznia 1903 o godz. 9 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15 w Wieliczce, licytacya 1/2 realności lwh. 87 gm. Ochojno gór, 1/4 realności lwh. 116 gm. Ochojno gór.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 6023 kor. 10 hal.

Najniższa cena wynosi 603 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Wieliczka, dnia 26. października 1902.

L. cz. E. VIII 1034/2 (6) (10.384)

Dnia 29. grudnia 1902 o godz. 11 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie Nr. B. 51 licytacya 1) realności whl. 214 ks. gr. gm. kat. Dusowce objętej, Michała Mielnika własnej, 2) realności whl. 215 ks. gr. gm. kat. Dusowce objętej, Zofii Mielnik własnej.

Wartość szacunkowa realności a to: lwh. 214 ks. gr. gminy Dusowce 1853 kor. 90 hal.. lwh. 215 gminy Dusowce 306 kor. 28 hal.

Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do realności ad 1) 1114 kor. 28 hal., ad 2) 204 kor. 14 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości i wszelkie dokumenta przejrzeć można podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 22.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Przemyśl, dnia 12. listopada 1902.

L. cz. 4063/2 (4) (10.245)

Zobowiązana Olena Jakowyszyn w Mysłowie.

Dnia 13. stycznia 1903 o godz. 9 rano, odbędzie się w sali rozpraw Nr. III. sądu tutejszego, licytacya realności whl. 95 gm. Mysłów objętej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2090 kor.

Najniższa cena wynosi 1393 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku,

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 15. listopada 1902.

L. cz. E. 166/99 (109) (10.298)

Dnia 20. stycznia 1903 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze II. relicytacya realności whl. 1192 gm. Nadwórna śródmieście składającej się z parc. bud. 365/1 i 367/3 Izachera Bursztyna względnie tegoż masy konkursowej własna.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na relicytacyę, jest ocenioną na 19.270 kor.

Najniższa cena wynosi 9.635 kor., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze II.

Takie prawa, w obec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie relicytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania relicytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nadwórna, dnia 2. grudnia 1902.

L. 21.396/902. (10.306 3—3)

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem zabezpieczenia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych odbędzie się publiczna ustna licytacya z dopuszczeniem ofert pisemnych.

Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1903, 1904 i 1905 lub też bezwarunkowo rok 1903 z milczącem przedłużeniem na dalsze dwa lata to jest 1904 i 1905.

L. porz.	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	klasa taryfy	Cena wywołania rocznego czynszu koron	Licytacya odbędzie się w gmachu c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach od godz. 9-tej do 1-szej dnia	U W A G A
1	Bestwina	mięso	III.	650	17. grudnia 1902	W myśl §. 2 ust. kraj. z 4/7 1899 Dz. u. kr. Nr. 93 obowiązany jest każdy dzierżawca prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego pobierać dodatek krajowy w wysokości 30% rządowego podatku konsumcyjnego, jak długo dodatek krajowy istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30% z czynszu dzierżawnego prawa poboru podatku konsumcyjnego.
2	Zator	„	III.	5200		
3	Oświęcim	wino	—	4450		

Oferty zaopatrzone w wadyum wynoszące 10% ceny wywołania wnosić należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy w godzinach urzędowych najpóźniej do godziny 12 w południe dnia poprzedzającego termin licytacyi. Bliższe warunki licytacyi i wykaz miejscowości, należących do tych okręgów dzierżawnych przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach i Nadzorach c. k. straży skarbowej w Białej, Myślenicach, Oświęcimiu, Wadowicach i Żywcu.

Kwity kasowe na wadyum licytacyjne lub kaucye z dzierżaw jeszcze nie ukończonych jako wadya licytacyjne, bezwarunkowo nie będą przyjmowane.

Nadaże wniesione po ukończeniu licytacyi nie będą bezwarunkowo uwzględniane.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 3. grudnia 1902.

L. cz. E. 756/2 (5) (10.377)

Na żądanie Matysa Auerbana, odbędzie dnia 2. stycznia 1903 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 11, licytacya 5/8 części realności whl. 611 ks. gr. gm. kat. Sokołów.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 462 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 231 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sokołów, dnia 1. grudnia 1902.

L. cz. E. 868/2 (7) (10.335)

Na żądanie Markusa Knolla z Pruchnika, odbędzie się dnia 21. stycznia 1903 o godzinie 10 rano w sądzie biuro Nr. 17 w Pruchniku, licytacya połowy realności lwh. 156 gm. Pruchnik miasto objętej Jakóba Engelharda własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1234 kor 20 hal.

Najniższa cena wynosi 617 kor. 10 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Pruchnik, dnia 2. grudnia 1902.

L. cz. E. 1203/2 (6) (10.282)

Na żądanie Saula Birnbauma, odbędzie się dnia 12. stycznia 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15, w Wieliczce, licytacya 14/32 części realności lwh. 107 ks. gr. gm. kat. Wieliczka.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 556 kor. 50 hal,

Najniższa cena wynosi 278 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby już być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej cząstki nieruchomości

C k. Sąd powiatowy, Oddział II
Wieliczka, dnia 14. listopada 1902.

L. cz. E 1161/2 (4) (10.281)

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce zastąpionej przez dra G Friedberga adw w Wieliczce, odbędzie się dnia 12. stycznia 1903 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15 w Wieliczce, licytacya realności lwh. 424 ks. gr. Siepraw objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2077 kor. 14 hal.

Najniższa cena wynosi 1384 kor. 76 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wieliczka, dnia 21. listopada 1902.

L. cz. E. 518/2 (6) (10.294)

Na żądanie Iwana Romancio w Mokrem, odbędzie się dnia 15. stycznia 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, licytacya 1/6 części i 13/168 z 1/6 części realności whl. 99 gm. Mokre Katarzyny z Romanciów Branczko własnych.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 370 kor.

Najniższa cena wynosi 246 kor. 61 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Bukowsko, dnia 15. listopada 1902.

L. cz. E. 1071/2 (8) (10.186)

Odnośnie do edyktu licytacyjnego z dnia 3. listopada 1902 E 1071/2 (4) ogłoszonego w urzędowej Gazecie lwowskiej Nr. 269. z dnia 23. listopada 1902 prostuje się w ten sposób że powołana cena szacunkowa realności ad I. nie 6722 kor., lecz 6.182 22 kor. wynosić będzie, a najniższa cena wynosi 4121·48 kor., zaś termin licytacyjny wyznaczony na dzień 29 grudnia 1902. odwołuje się z tem, że licytacya powołana odbędzie się dnia 8. stycznia 1903 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 15.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wieliczka, dnia 26. listopada 1902.

L. cz. E. 256/2 (17) (10.370)

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akcyj. Banku hip. we Lwowie i p. Leona Waschitza w Złoczowie odbędzie się dnia 13. Stycznia 1903 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 46 licytacya ciał hipotecznych lwh. 140 i 82 ks. gr. gm. kat. Złoczów objętych z parcel bud. lk. 14/1 14/2 i 14/3 wraz z pobudowanym na nich domem piątrowym Nr. d. 268 się składających przy ul. Skargi położonych.

Przynależności niema.

Sprzedaż obu tych ciał nastąpi łącznie,

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione a to: ciało hip. lwh 140 objęte na 23.129 kor. 11 hal., ciało hip lwh 82 objęte na 2480 kor. czyli razem na 25 609 kor. 11 hal.

Najniższa cena wynosi połowę wartości szacunkowej tj. 12.804 kor. 56 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Złoczów, dnia 19. listopada 1902.

L. cz. E. 779/2 i E 937 2 (6) (10 333)

Dnia 14. stycznia 1902 o godz. 9 przed południem, odbędą się w biurze Nr. III. sądu tutejszego: 1) licytacya 2/24 części realności lwh. 109 ks. gr. Kańczuga Maryanny Wołoszyńskiej względnie jej prawonabywcy Wawrzyńca Nykla własnych, 2) licytacye 25/80 części realności lwh. 201 ks. gr. Przeworsk Arona Hornsteina własnych.

Nieruchomość ad 1) oceniono na kwotę 220 kor. 80 hal. przynależności zaś na 148 kor., nieruchomości ad 2) oceniono na kwotę 1562 kor. 50 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi odnośnie do realności ad 1) kwotę 110 kor. 40 hal., odnośnie do realności ad 2) kwotę 781 kor. 25 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. III.

Przeworsk, 23. listopada 1902.

L. cz. E. XVII. 793/2 (19) (10.386)

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 15. stycznia 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali VI., licytacya realności lk. 361/4 we Lwowie przy ul. Krupiarskiej położonej, whl. 775 IV. Dz. ks. gr. m. Lwowa objętej, wraz z przynależnościami, opisanemi w protokole ocenienia z dnia 20. listopada 1902.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną a mianowicie wartość gruntu z budynkiem piątrowym ze skrzydłem oficynowem na 27.058 kor. 80 hal., przynależności zaś na 648 kor.

Najniższa cena wynosi 13.853 kor 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XVII.
Lwów, dnia 27. listopada 1902.

Upadłości.

L. cz 3/2 (83) (10 397)

Ogłoszenie.

W konkursie do majątku Abrahama Runda w Samborze zwołuje się na wniosek zarządcy masy, ogół wierzycieli na dzień 17. grudnia 1902 godz 9. do biura V-go w sądzie tutejszym w celu powzięcia uchwały, co do sprzedaży z wolnej ręki 3/16 z 3/4 części realności wyk. hip. 57. gm. Sambora-Blich, jak też co do odstąpienia dotąd nieściągniętych wierzytelności krydataryusza za ryczałtową cenę najwięcej ofiarującemu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 1. grudnia 1902.

Konkursa.

L. cz. 127.171/II (10.319 2—3)

KONKURS

Na posadę expedyenta 3 klasy 4 stopnia przy ck. urzędzie pocztowym w Dwerniku z ryczałtem 140 kor. na służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 900 kor. rocznie za codzienną jazdę posłańczą do Lutowisk i z powrotem.

Podania należy wnieść najpóźniej do 20. grudnia br. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k Dyrekcyi poczt i telegrafów
dla Galicyi.
Lwów, dnia 1. grudnia 1902.

L. 1007. (10.322 2—3)

KONKURS.

Celem obsadzenia posady c. k. notaryusza w Brzozowie ewentualnie i innej przez przeniesienie w okręgu tutejszej Izby notaryalnej opróżnić się mogącej, rozpisuje się konkurs z terminem do 31. grudnia 1902 r. w którym kompetenci podania swe należycie alegowane w przepisanej drodze wnieść mają.

C. k. Izba notaryalna.
Przemyśl, dnia 29. listopada 1902.
Prezydent.

L. cz. 1778/02. (10.341 2—3)

KONKURS.

C. k. Izba notaryalna we Lwowie ogłasza konkurs na opróżnioną przez śmierć Franciszka Gruińskiego posadę c. k. notaryusza w Delatynie ewentualnie na posadę ck. notaryusza w obrębie tutejszej c. k. Izby przez przeniesienie opróżnić się mogącej wzywając chęć mających ubiegania się o te posady ażeby swe należycie adstruowane podania kompetecyjne najdalej do dnia 30. grudnia 1902 do tutejszej c. k. Izby notaryalnej wnieśli.

C. k. Izba notaryalna.
Lwów, dnia 29. listopada 1902.

L. 1438 (10.383 1—3)

KONKURS.

Gmina miasteczko Kozłów w powiecie Brzeżańskim rozpisuje niniejszem konkurs na posadę weterynarza miejskiego z płacą roczną 800 koron bez żadnych dodatków.

Obowiązkiem weterynarza miejskiego jest stałe zamieszkanie w gminie oglądanie zwierząt na rzeź i targi tudzież nadzorowanie targów zwierzęcych jeden dzień w tygodniu w którym targ się odbywa.

Kompetenci winni swe udokumentowane prośby stelizowane do Rady gminnej w Kozłowie wnieść najdalej do 27. grudnia 1902 na ręce Zwierzchności gminnej.

Prośby po terminie wniesione nie będą później rozpatrywane.

Kozłów, 7. grudnia 1902.

L. Kotowicz.

L. cz. Prez. 21.445. (10.389)

Konkurs

Przy sądach obwodowych w Sanoku i Złoczowie są do obsadzenia po jednej posadzie starszych naczelników kancelaryi w IX. klasie rangi ze systemizowanymi poborami.

Ubiegający się o te lub o takie same posady także przy innych sądach obwodowych w Galicyi wschodniej op óźnić się mogące, mają wnieść podania po myśli §§. 5. i 6. rozp. min. sprawdl. z dnia 18. lipca 1897 Nr. 170. dz. pp. należycie udokumentowane, najdalej do 6. stycznia 1903. do Prezydyów tych c. k. sądów obwodowych, przy których żądane posady wakują.

Z Prezydyum ck. wyższego Sądu kraj.

Lwów, dnia 6. grudnia 1902.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 391/02 (2) (10.390)

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i §§ 37. ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 1. czasopisma: „Kolejarz" z dnia 1. grudnia 1902 pod napisem: „Słówko o instytucyach humanitarnych" w ustępie od słów: „Nie sijem" do słów „ocyganił pracującego" od słów: „ale poleceń" do słowa „nędzarzach" od słów: „To porozumienie" do słowa: „każe" i od słów: „ale pod komendą" do słów: „stojących instytucyj" zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 7. grudnia 1902.

L. cz. Pr. 392/02 (2) (10.394)

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i § 37. ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 49. czasopisma: „Monitor" z dnia 30. listopada 1902 pod napisem: „Zbydlęcenie szlacheckie" w ustępie od słów: „Oto są zapatrywania" do końca zawiera znamiona występku z §. 302 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 7. grudnia 1902.

Ч. спр. Пр. 395/02 (2) (10.393)

ОГОЛОШЕНЄ.

В Імени Его Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 8 часописи: „Гайдамаки" з дня 2. грудня 1902 під написею: „Лацька матрона з під кавок" в уступі від слів „ми не рабуємо" до „ненависть сїє" містит в собі знамена провини з §. 302 з. к. і проте успраедливлена єсть зарядженя через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В наслідок того рішеня зборонене єсть дальше ширенє того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 6. грудня 1902.

Ч. спр. Пр. 394/02 (2) (10.392)

ОГОЛОШЕНЄ.

В Імени Его Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 259 часописи: „Діло" з дня 1. грудня 1902 під написею: „Листи зі Швайцарії" в уступі від слів „заявляє своє" до „визиск народа" містит в собі знамена злочину з §. 65 а. з. к. і проте успраедливлена єсть зарядженя через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В наслідок того рішеня зборонене єсть дальше ширенє того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 6. грудня 1902.

Ч. спр. Пр. 396/2 (2) (10.391)

ОГОЛОШЕНЄ.

В Імени Его Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§. 489 і 493 з. к. і §. 37 зак. прас., що зміст брошури під написею: „Москвофіли і народовцї в 70-их р. р. у Львові 1902 Остапа Терлецького" в уступі від слів „Коли критична і безсторонна наука" до слів „зернам теперішної науки", містит в собі знамена злочину з §. 122 б і провини з §§. 302 і 303 зак. кар. і проте успраедливлена єсть зарядженя через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї брошури.

В наслідок того рішеня зборонене єсть дальше ширенє тої брошури, а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 6. грудня 1902.

Zl. 278. (10.263)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 29. November 1902, Pr. 59/2, die Weiterverbreitung der Ansichtspostkarten mit nachstehenden Bezeichnungen: 1. D. H. C. Nr. 2110 (sitzendes Mädchen mit entblößtem Oberkörper); 2. D. H. C. Nr. 2184 (Frauengestalt in liegender Stellung mit einem Spiegel in der Hand); 3. D H. C. Nr. 2185 (Frauengestalt in sitzender Stellung); 4. D. H. C. Nr. 2186 (in Trikot gehüllte Frauengestalt mit Schleier in beiden Händen); 5. D H. C. Nr. 2189 (ins Bad steigende Frauengestalt); 6. Nr. 3386 (darstellend die Verhaftung eines Mannes in Unterkleidern, in dessen Nähe eine Frauengestalt steht); 7 Nr. 6; 8 Nr. 8; 9. Nr. 10; 10. Nr. 11; 11. Nr. 12; (darstellend ad 7 11 je eine Frauengestalt mit entblößtem Oberkörper zwischen einem Spiegel und einem photographischen Apparate stehend), nach §. 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 29. November 1902, Pr. 6 /2, die Weiterverbreitung von 11 Photographien, darstellend Abbildungen entblößter Frauengestalten in unsittlichen Stellungen ohne nähere Bezeichnung und ohne Angabe des Druckortes, des Druckers und des Verlegers nach §. 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 29. November 1902, Pr. 60/2, die Weiterverbreitung der Nr. 92 der Zeitschrift: „Graslitzer Nachrichten" vom 26. Nebelungs 1902 wegen des Artikels; „Dem Ent-Blutmordungsversuch gegenüber ein Gegenmemento" nach §. 302 St G. verboten.

Zl. 279. (10.313)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit Erkenntnisse vom 29 November 1902, Pr XXXV. 213/2, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des im Hefte XXXIII. der periodischen Druckschrift: „Don Quixote" von Ende November 1902 auf Seite 801 erhaltenen Artikels mit der Überschrift: „Kampfspiele" in den Stellen von „Und nun frage auch sich" bis „kein Daseinsrecht mehr" und von „Wien? Der Hofrat" bis „anklagt und brandmarkt?" das Verbrechen nach §. 300 St. G. und das Vergehen nach §. 64 St. G. begründe und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 1. Dezember 1902.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit Erkenntnisse vom 1. Dezember 1902 Pr. XXXV. 215/2/3 auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Folge 23 der periodischen Druckschrift: „Freie Deutsche Schule" vom 1. Julmonds 2015 n. Noreja (Dezember 1902) auf Seite 233, Spalte 1, enthaltenen Artikels mit der Überschrift: „Der Ritualmord eine Forderung des alten Testamentes" das Vergehen nach §§. 302 und 303 St. G. begründe und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 1. Dezember 1902.

Zl. 280. (10.318)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 6. Dezember 1902 Pr. 97/2 die Weiterverbreitung der Nr. 48 der Zeitschrift: „Wahrheit" vom 27 November 1902 wegen der Stelle von „Betreffs der Apanagen" bis „Ausführungen fortsetzen" des Artikels; „Gegen die neuen Militärforderungen", „Gegen die Erhöhung der Zivilliste" nach §. 64 St G. verboten.

Zl. 281. (10.343)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 2. Dezember 1902, Pr. 98/2, die Weiterverbreitung der Nr. 49 (113) der Zeitschrift: „Der Scherer" ohne Datum wegen der karikierten bildlichen Darstellung des österreichischen Staatswappens" nach §§. 63 und 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 1. Dezember 1902, Pr. 44/2, die Weiterverbreitung der Nr. 789 der Zeitschrift: „Il Popolo" ddo. 29. November 1902 wegen des Artikels: „Che razza di liberali" nach §. 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 3. Dezember 1902, Pr. 19/2, die Weiterverbreitung der Nr. 48 der Zeitschrift: „Hlasy ze Siona" vom 27. November 1902 wegen der Stelle von „Jinymi slovy receno" bis „vycitku licomernictvi" des Artikels: „Licomernictvi" nach §§. 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Dezember 1902, Pr. 35/2, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, im Verlage des „Druzstvo knihtiskarny v Hranicich" von der „obcanská jednota v Hranicich" in M.-Weißkirchen herausgegebenen Druckschrift: „Co ma vedet kazdy" wegen des ganzen Inhaltes derselben nach §. 3 2 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 2. Dezember 1902, Pr. 36/2, die Weiterverbreitung der Nr. 4 der Zeitschrift: „Hlasy z Pobeskvi" vom 28 November 1902 wegen der Artikel: „Nepřátely českého lidu", „Brozurky", Ceskym hospodářkám", „Národni ocista", „Upozorneni" und „Obchodnici" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 3. Dezember 1902, Pr. 37/2, die Weiterverbreitung des in M.-Weißkirchen und Umgebung verbreiteten nichtperiodischen, mit den Worten: „Budme svoji" beginnenden und mit dem Worten: „na takovych navestich uvrejnováva" endigenden, in der böhmischen Genossenschaftsdruckerei in M.-Weißkirchen gedruckten und von derselben im Selbstverlage herausgegebenen Flugblätter ohne Datum nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 1. Dezember 1902, Pr. 33/2, die Weiterverbreitung des Flugblattes: „posledni cas" oben mit einem Totenkopf versehen, ohne Datum und ohne Angabe des Druckortes, nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Dezember 1902, Pr. 39 2, die Weiterverbreitung der Nr. 48 der Zeitschrift: „Deutsche Rundschau" vom 29. November 1902 wegen der Artikel: „Zur czechischen Boykott und die Bezirkshauptmannschaft" nach §§. 302 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 3. Dezember 1902, Pr. 52 2, die Weiterverbreitung der Nr. 48 der Zeitschrift: „Nordmährische Rundschau" vom 30. November 1902 wegen der Stelle von „Ein Streit hierüber" bis „Aberglauben handelt", dann wegen der Stelle von „Auch in dieser Beziehung" bis „dafür zu bezahlen?" des Artikels: „Religion oder Aberglauben?" nach §. 122 lit. b. St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. 190/2 P. 3/2 (4) (10.272 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV w Kopyczyńcach zawiadamia, że Grzegorz Dudar zmarł dnia 5. czerwca 1900 w Karaszyńcach bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Między innymi powołana jest do tego spadku Anna zamężna Budyłowicz.

Gdy miejsce pobytu Anny zamężnej Budyłowicz nie jest znane, przeto wzywa się ją by w ciągu roku od daty tego edyktu licząc, do spadku się oświadczyła, gdyż inaczej przewód spadkowy z ustanowionym dla niej kuratorem Pawłem Didur w Karaszyńcach przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kopyczyńce, dnia 8. sierpnia 1902.

L. 127 215. (10.314 3—3)

Ogłoszenie.

C. k. Namiestnictwo poszukuje za gruntem o powierzchni najmniej 2000 m² pod budowę gmachu dla c. k. Starostwa w Drohobyczu.

Właściciele realności i placów budowlanych w Drohobyczu zechcą odnośne oferty co do sprzedaży wnosić wprost do c. k. Namiestnictwa we Lwowie w terminie do dnia 31. grudnia 1902.

Oferta zawierać winna dokładne warunki sprzedaży, szkic sytuacyjny oferowanego na sprzedaż gruntu i jego rozmiary, wreszcie zastrzeżenie, że obowiązuje oferenta z chwilą podpisania, Rząd zaś dopiero po zatwierdzeniu oferty przez c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 2. grudnia 1902.

C. k. Namiestnik:

Piniński w. r.

(10.316 2—3)

Obwieszczenie.

P. P. Dr. D. Alexander Tymoteusz dw. im Łysiak i Włodzimierz Ochrymowicz wpisani zostali z dniem 8. listopada 1902 na listę adwokatów a to pierwszy z siedzibą we Lwowie a drug. z siedzibą w Zaleszczykach.

Z Wydziału Izby adwokackiej.

Lwów, dnia 8. listopada 1902.

Obwieszczenie.

PP. DDr. Józef Westreich i Józef Moster wpisani zostali z dniem 8 listopada 1902 na listę adwokatów a to pierwszy z siedzibą we Lwowie a drugi z siedzibą w Stanisławowie.

Z Wydziału Izby adwokackiej.

Lwów, dnia 8. listopada 1902.

Obwieszczenie.

PP. DDr. Salamon Goldstaub i Jakób Izaak dw. im. Schratter wpis ni zostali z dniem 15 listopada 1902 na listę adwokatów a to pierwszy z siedzibą w Sniatynie a drugi z siedzibą w Stanisławowie.

Z Wydziału Izby adwokackiej.

Lwów, dnia 15. listopada 1902.

L. cz. IV. 14/97 (10) (10.232 2—3)

Nuchim Mortko Mandel zmarł w Stryju 5. grudnia 1896 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ spadkobiercy jego są niewiadomi, przeto wzywa się ich, by w przeciągu jednego roku od dnia dzisiejszego licząc, zgłosili się z prawami swoimi do podpisanego Sądu i wykazali swe prawa dziedziczenia w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Dr. Aichmüller ustanowiony został, przeprowadzonym byłby z tymi i tym przyznany, którzy oswiadczą się dziedzicem i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieprzyjęta, lub jeżeliby się nikt nie oświadczył dziedzicem, cały spadek zostałby przez Państwo jako bezdziedziczny zabranym.

C. k Sąd powiatowy, Oddział III.

Stryj, dnia 28. listopada 1902.

L. cz. C. II. 132/2 (1) (10.357 2—3)

Przeciw Janowi Gąsce, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Leżajsku przez Jędrzeja Gąskę z woli zarzyckiej pozew o 380 koron.

Na podstawie pozwu audyencya na 17. grudnia 1902 g. 9 wyznaczoną została.

Celem strzeżenia praw nieobecnego Jana Gąski ustanawia się Pana Dra Spetta adw. w Leżajsku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Gąskę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k Sąd powiatowy, Oddział II.

Leżajsk, dnia 19 listopada 1902

L. cz. 1480/02 (10.344)

Dr. Wawrzyniec Styczeń przesiedla się 14. lutego 1903 z Krakowa do Niepołomic a jego generalnym substytutem ustanowiony został Dr. Stanisław Krygowski, adwokat w Krakowie.

Z Wydziału Izby Adwokackiej.

Kraków, dnia 19. listopada 1902.

L. Prez. 609 20/2 (10.266 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie ogłasza, że w depozycie tegoż złożone są niżej wymienione efekta, do których właściciele od przeszło 30 lat nie zgłosili się.

Tom i folium głównej księgi depozytowej	Oznaczenie masy	Przedmiot: Gotówka kor.	h	Książeczki Kasy oszczędn. kor.	h	Prywatne zapisy długu kor.	h	Uwaga: Numer książeczki, rodzaj i bliższe określenie dokumentu
I. 2	Hinda Gelber przeciw Piotrowi i Ewie Lihaczom	10	26	—	—	—	—	
I. 10	Adam Sobotowski	—	—	—	—	400	—	Skrypt z daty Potylicz dnia 25/7 1836 wystawiony przez Michała, Stanisława Świątkiewicza
I. 18	Paweł Łaskowiec	—	—	—	—	160	—	Skrypt (zapis kaucyjny) Bazylego Laszkiewicza z 18/6 1834
I. 56	Józef Eisner	13	60	—	—	—	—	
I. 74	Samuel Rucker	—	—	9	60	—	—	Nr. 78102
I. 96	Tomasz Matyaszek	—	—	119	82	—	—	Nr. 78897
I. 108	Franciszek Słaby	—	—	821	61	—	—	Nr. 35743
I. 118 216	Jan Nazarewicz	—	—	215 289	2[illegible] 90	160	—	Nr. 35737, 35738. Skrypty: Abrahama Gutmana z 4/4 1849 na 50 zł., i Sebastyana Przednowka z 18/3 1841 na 30 zł.
I. 122	Peretz Sandgarten	—	—	47	16	—	—	Nr. 78097
I. 124	Stefan Kulczycki	—	60	—	—	—	—	
I. 130	Masa niewiadoma	—	48	—	—	—	—	Uzyskano ze sprzedaży rzeczy znalezionych
I. 132	Anna Zelisko	—	—	10	12	—	—	Nr. 78883
I. 134	Jakób i Katarzyna Schick	—	—	—	—	112	02	Skrypt Wilhelma Schicka wystawiony dnia 22/6 1853
I. 154 210	Józef Czyszarik	—	—	2	34	—	—	Nr. 78875
I. 156	Ołeksa Lebidz	—	—	2	28	—	—	Nr. 78878
I. 164	Katarzyna Konkol	—	—	—	—	226	30	Skrypt Wasyla Bukity z 1/11 1851 na 20 zł. mk. Onyszka Flisa z 2/11 1851 na 36 zł. 20 mk. Józefa i Franciszki Żurmana z 1/5 1852 na 56 zł. 49 mk.
I. 168	Klemens Gilewicz	—	—	6	68	—	—	Nr. 78879
I. 172	Andrzej Sopel	—	—	3	36	—	—	Nr. 78877
I. 174	Fedko Doroszczak	—	—	3	12	—	—	Nr. 78876
I. 190	Franciszek Matyaszek	—	—	445	50	—	—	Nr. 78900
I. 192	Kasper i Jan Babiccy i kościoł gr. kat. w Jaworowie	—	—	15 90	80 94	—	—	Nr. 78156 Nr. 78157
I. 204	Honorata Deymann	—	—	8	42	—	—	Nr. 78882
I. 219	Franciszek Czernecki	—	—	—	—	80	—	Weksel akceptowany przez Andrucha i Stanisława Berezowskich w Młodowie z 18/1 1862 r.
I. 221	Honorata de Czernecki Delinowska	—	—	84	94	—	—	Nr. 78890
I. 235	Józef Smagłowski	—	—	102	62	—	—	Nr. 78896
I. 237	Marya Grohman zam. Frühhof	16	—	—	—	—	—	
I. 239	Karol Grohman	—	—	4	30	—	—	Nr. 78880
I. 251	Marya Styczyńska 2 śl. Gollasch	—	—	8	48			Nr. 78103
I. 253	Fryderyk Eppler	—	—	—	—	110 120	—	Weksel na 55 zł. wystawiony przez Piotra Buffy z daty Reichau 20/12 1861 i na 60 zł. wyst. przez Jana Walkera z daty Reichau 26/8 1861
I. 269	Katarzyna Udycz	—	01	—	—	—	—	
I. 277	Mateusz Emele	—	—	29	60	—	—	Nr. 37269
I. 295	Onyszko Kozicki	100	60	—	—	—	—	
I. 311	Mateusz Ornatowski i Karol Pawłowski	—	—	46	46	—	—	Nr. 36943
I. 313	Leon Stafiński	—	44	—	—	—	—	
I. 329	Zofia i Franciszek Judra	—	—	41	10	40 30	—	Nr. 78101. Weksel Hryńka Kaczuby na 20 zł. z 26/3 1868 i Jaśka Czorny na 15 zł. z 26/3 1868
I. 16	Agnieszka Winiarz 2 śl. Zadworna	—	—	—	—	—	—	Testament

Wszystkich, którzy z jakiegokolwiek bądź tytułu rościli sobie pretensye depozytów wzywa się, ażeby w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu, prawa swe w sądzie tutejszym zgłosili i wykazali, gdyż po upływie tego terminu gotówka i książeczki Kasy oszczędności uznane będą za przepadłe i wydane Skarbowi Państwa a dokumenty złożone będą w registraturze sądowej bez dalszej odpowiedzialności Skarbu Państwa.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Lubaczów, dnia 27. listopada 1902.

L. cz. T. 25/2 (1) (10.325 1—3)

Uchwała.

Na wniosek Jurka Panków wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem:

1) jednego weksla na 200 koron opiewającego z daty Kropiwnik 26. sierpnia 1902 przez Jacia Panków w Kropiwniku akceptowanego;

2) jednego weksla z daty Kropiwnik 26. sierpnia 1900 na 200 koron opiewającego a przez Wasyla Romanów gospodarza w Kropiwniku akceptowanego;

3) jednego weksla z daty Kropiwnik 28. lutego 1901 na 100 koron opiewającego a przez Fedora Barczyna akceptowanego i wzywa się każdego posiadacza aby w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej" licząc, swe prawo zgłosił inaczej bowiem weksle te za amortyzowane uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV

Stanisławów, dnia 10. listopada 1902.

L. cz. 1045. (10.321 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. Izba notaryalna w Przemyślu wzywa wszystkich, którzyby jakie pretensye z powodu urzędowania Adama Sieleckiego jako zastępcy ck. notaryusza w Jaworowie sobie rościli i domagali się ich zaspokojenia z jego kaucyi, by te pretensye w podpisanej Izbie notaryalnej najpóźniej do sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia tego obwieszczenia w gazecie lwowskiej licząc tem pewniej zgłosili, ileże w przeciwnym razie kaucya ta z pod węzła kaucyjnego zostanie zwolnioną.

C. k. Izba notaryalna.

Przemyśl, dnia 29. listopada 1902.

Prezydent.

Budzynowski.

L. cz. 968/02. (10.320 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. Izba notaryalna w Przemyślu wzywa wszystkich, którzyby rościli sobie jakie pretensye z powodu urzędowania śp. Mikołaja Hołuba jako c. k. notaryusza w Jaworowie lub też z powodu domagali się zaspokojenia tych pretensyi z jego kaucyi służbowej, aby te pretensye wymienionej Izbie notaryalnej w przeciągu sześciu miesięcy licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego obwieszczenia w urzędowej części „Gazety Lwowskiej" tem pewniej zgłosili, ileże w przeciwnym razie udzielonem zostanie zezwolenie na ekstabulacyę tejże kaucyi służbowej z realności pod Nr. kons. 93 w Jaworowie położonej.

C. k. Izba notaryalna.

Przemyśl dnia 29. listopada 1902.

Prezydent.

Budzynowski.

L. cz. A. 364/2 (6) (10.334 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Oddział III. w Podhajcach wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Schmila Breinesa, ażeby w przeciągu roku wniósł oświadczenie do spadku po błp. Abrahamie Schulimie Breinesie zmarłym w Podhajcach dnia 29. kwietnia 1902 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w przeciwnym razie pertraktacya ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem nieznanego z miejsca pobytu Szymonem Traunerem przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Podhajce, dnia 4. listopada 1902.

L. cz. C. I. 296/2 (2) (10.378 1—3)

Przeciw Kseni Biłuta z Kamionki Hode której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Rawie przez Wańka Rebec i tow. pozew o uznanie prawa własności 1/6 części pgr. lk. 16862 w Kamionce wołoskiej.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 9. stycznia 1903 godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Kseni Biłuta ustanawia się Pana adw. Dr. Verstandiga w Rawie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Ksenię Biłuta w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rawa, dnia 3. grudnia 1902.

L. 4447 OGŁOSZENIE. (10.362 1—3)

Wydział powiatowy Brzeski podaje po myśli §. 30. ustawy o Reprezentacyi powiatowej do publicznej wiadomości, iż projekt budżetu powiatowego na rok 1903 i zamknięcia rachunków powiatowych za rok 1902 mogą być w biurze Wydziału powiatowego w godzinach urzędowych od dnia 8. grudnia 1902 przez strony interesowane przeglądane.

Brzesko, 6. grudnia 1902.

Prezes Rady powiatowej:

Jan Goetz-Okocimski.

Sekretarz:

Baltaziński.

L. cz. A. 417/2 (4) (10340 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV. w Zborowie podaje do wiadomości, że dnia 29. marca 1892 zmarła Anna Pająk i że po niej z ustawy dziedziczą Marcin, Grzegorz, Józef, Anna i Tomasz Pająki.

Sąd nie znając miejsca pobytu Marcina Józefa i Anny Pająków, wzywa ich, aby w ciągu roku licząc od dnia ogłoszenia edyktu w podpisanym sądzie się zgłosili i dziedzicami oświadczyli się w przeciwnym bowiem razie spadek z oświadczonymi dziedzicami i ustanowionym dla nich kuratorem adw. dr. Naglerem pertraktowanym będzie.

Zborów, dnia 22. października 1902.

L. cz. Dh. 2582/2 (10.405)

Nieobecnemu Nachmanowi Czeche przedtem w Brodach ma być doręczoną uchwała z 20. listopada 1902 Dh. 2582/2, którą wyznaczono audyencyę na dzień 30. grudnia 1902 o godz. 10 rano o wykreślenie prenotacyi prawo zastawu dla sumy 30 kor. w stanie biernym realności whl 417 gm. Brody objętej.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Nachmana Czeche kurator Dr. Schaff adwokat w Brodach będzie go zastępował dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brody, dnia 20. listopada 1902.

L. cz. C. I. 406/2 (1) (10.403)

Przeciw masie spadkowej po bł. p. Wolfie Friedmann która dotychczas objętą nie jest, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Tarnopolu przez Józefa Grossmanna z Tarnopola pozew o podpisanie umowy z daty Tarnopol 4. marca 1902.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 15. grudnia 1902 godz. 9 przed południem, Sala Nr. 23.

Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej bł. p. Wolfa Friedmanna ustanawia się Pana Dra Schmidta adwokata w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższą masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona objętą nie zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnopol, dnia 1. grudnia 1902.

L. cz. E. 134/2 (6) (10.324)

W sprawie egzekucyjnej Władysława Grodzickiego przeciw Stanisławowi br. Hagenowi o 56.000 kor. ma być doręczoną uchwała z dnia 6 października 1902 liczba czynności E. 146/2 (1), którą wdrożono przymusowy zarząd dóbr Wielkie oczy, Wielkie oczy część, Futory, Żmijowiska, Wulka żmijowska i Skolin, zobowiązanemu Stanisławowi br. Hagenowi.

Ponieważ niewiadomo gdzie Stanisław br. Hagen przebywa, ustanawia się dlań w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie Pana Dr. Scheinbacha adw. w Przemyślu.

Tenże kurator zastępywać będzie zobowiązanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Przemyśl, dnia 26. listopada 1902.

L. cz. Cw. 638/2 (1) (10.345)

Przeciw Pinkasowi Berglasowi którego obecne miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Jaśle przez Abę Korna pozew o 300 kor. z. p. n.

Na podstawie pozwu tego wydano w dniu niżej wyrażonym wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw nieobecnego Pinkasa Berglasa ustanawia się Pana Dra Sienkiewicza adwokata w Jaśle kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Jasło, dnia 16. września 1902.

L. cz. C. IV. 290/2 (1) (10.163)

Przeciw nieobecnemu Petrowi Tybel rolnikowi przedtem w Tarnawce wniósł Feśko Tyblak z Tarnawki pozew o 489 kor.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 27. listopada 1902 o godz. 9 rano biuro 4.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Wasyla Parucha w Tarnawce będzie go zastępywał, dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rymanów, dnia 13. listopada 1902.

L. cz hip. 590/2. (10.387)

Nieobecnej Maryannie z Janików Tkaczowej z Suchy ma być doręczona uchwała tabularna z 6. maja 1902. L. tab. 294/2.

Kuratorem dla niej ustanowiono Szymona Wojtytkę z Suchy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ślemień, dnia 10. listopada 1902.

L. cz. C. I. 513/2 (1) (10.385)

Zawiadamia się niewiadomych z życia i miejsca pobytu Antoniego Kiebę i Maryę z Głuchych Kieba, że Jakim Drozda wniósł przeciw nim pozew o intabulacyę praw własności parceli lkat. 840/1 w Chłopówce, że do rozprawy wyznaczono termin na dzień 29. grudnia 1902 i dla nich ustanowiono kuratorem na ich koszt i niebezpieczeństwo Dr. Józefa Brauna adwokata z Kopyczyniec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kopyczyńce, dnia 27. listopada 1902.

Doniesienia prywatne.

Dzierżawa polowania.

Z 1-szym stycznia 1903 wydzierżawione będzie na 3 lata prawo polowania w dobrach fundacyi Gosiewskiego w Błotni i w Pniatynie w powiecie Przemyślańskim. Cena wywołania dla Błotni rocznie 120 koron dla Pniatyna 100 koron. Oferty z podaniem wysokości ofiarowanego czynszu rocznego wnosić należy do 15. grudnia r. b. do Magistratu we Lwowie.

Lwów, dnia 29. listopada 1902.

Jeszcze tylko parę dni!

Ciągnienie już 30. grudnia 1902

Węgierskiej państw. loteryi dobroczynności

Główna wygrana 150.000 kor.

Ogólna ilość wygranych 365.000 koron.

Losy à 4 koron nabywać można w Dyrekcyi Loteryi w Budapeszcie (IX. Csepelrakpart Zollamtsgebäude), w urzędach pocztowych, podatkowych, cłowych, na stacyach kolejowych, w trafikach, kantorach wymiany jakoteż we wszystkich kolekturach

Budapeszt, dnia 1. lipca 1902.

Z król. węg. Dyrekcyi loteryjnej.

---

(8)



Na kawałek cukru bierze się w razie potrzeby 20 do 40 kropli by uregulować proces trawienia i sprowadzić działanie rozpuszczające flegmę

A. Thierrego Balsamu

z zieloną marką ochronną Zakonnicy i zamknięciem kapslowem z wyciśniętą firmą: **Jedynie prawdziwy.**

Pocztą franko 12 małych lub 6 dużych flaszek 4 korony.

Aptekarz **Thierry (Adolf) LIMITED Apteka pod Aniołem Stróżem w Pregrada przy Rohitsch-Sauerbrunn.**

Wystrzegać się należy imitacyi i zważać na zarejestrowaną we wszystkich państwach cywilizowanych zieloną markę ochronną Zakonnicy.



Bajecznie tanio! Dotąd nie bywało

aby **serwis stołowy szklanny gładki** na 6 osób można było dostać za zł. **1·90**

z matowym paskiem na 6 osób za zł. **2·35.**

Serwis porcelanowy stołowy biały gładki **na 6 osób za zł. 4·45.**

Serwis porcelanowy stołowy z dekoracyą w kwiaty na 6 osób za zł. 7·50.

Serwis porcelanowy do herbaty z dekoracyą w kwiaty na 6 osób za zł. 1·60.

Serwis do czarnej kawy z dekoracyą w kwiaty na 6 osób za zł 1·60

Serwis do kompotu szklanny na 6 osób za zł 1·35.

Kieliszki do wina lub wódki po 8, 10, 12 i 14 ct.

Szklanki do wody po $4\frac{3}{4}$ ct. — Powyższe serwisa nabywać można w powszechnie z taniości i dobroci znanem źródle dla porcelany, szkła, rosyjskich samowarów i chińskiej herbaty t. j. w handlu firmy

Jego Ces. Król. Mości Nadwornego dostawcy

Kazimierza Lewickiego

Lwow, ul. Trybunalska 6.

Cenniki ilustrowane gratis i franco.

Centralne biuro uniwers. reklamy, ogłoszeń i dzienników

Adolfa Chulawskiego

w Wiedniu, VI. Getreidemarkt Nr. 13, (Telefon 2432.)

przyjmuje przedpłatę i ogłoszenia po cenach redakcyjnych na wszystkie czasopisma świata; układa teksty ogłoszeń we wszystkich językach, dobierając najodpowiedniejsze dzienniki; przeprowadza najznakomitszą reklamę dla: wszelkich wynalazków, dzieł sztuki, przemysłu i handlu, zakładów gospodarczych i kąpielowych, lekarzy, teatrów i widowisk itp., tak za pomocą wyczerpującego opracowania literackiego w redakcyjnej części pism, jakoteż pięknych, artystycznie wykonanych afiszów, illustracyi itp.; udziela ze źródeł autentycznych adresów wszelkich zawodów po cenach przystępnych.

Ogłoszenie.

Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Zawałowie, zaprasza wszystkich członków towarzystwa na odbyć się mające dnia 15. grudnia 1902 (w poniedziałek) o godzinie 6-tej po południu

I. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

w kancelaryi towarzystwa w domu Sonnenschina

Porządek dzienny:

1 Nowy wybór 3 członkow Rady nadzorczej i jednego zastępcę w myśl §. statutu.

Przewodniczący: **P. Zimer.**



Bogaty zbiór w r. 1902

spowodował nas do korzystnego zakupna nadzwyczaj wielkich zapasów towarów i jako stara renomowana i z taniości znana firma polecamy nasz wielki świeży transport wszelkich możliwych gatunków dywanów ściennych, salonowych, do jadalni i do kościołów, dalej portyer, firanek, kap na stoły i łóżka, der na konie i koców do podróży, chodników wełnianych, jutowych i kokosowych, cerat i linoleum, materyi na meble i różnych przedmiotów dekoracyjnych po nadzwyczaj niskich cenach.

Mnóstwo resztek chodników, materyi na meble oraz wysortowane dywany i firanki niżej cen kosztu.

Pod dogodnemi warunkami

przyznajemy chętnie osobom dobrze sytuowanym

ulgi w spłatach wedle umowy.

Na prowincyę wysyłamy illustrowane cenniki gratis i franko.

Listy i zamówienia należy adresować:

Zarząd wiedeńskiego magazynu

„AU LOUVRE“

Lwów, ul. Sykstuska l. 6 (Pasaż Hausmana).

Bank austryacko-węgierski.

Przy losowaniu odbytem dnia 4. grudnia 1902 r. wylosowano:

4%owych **listów zastawnych,** umarzalnych w $40\frac{1}{2}$ latach K. **8,419.800** i

4%owych **listów zastawnych,** umarzalnych w **50** latach K. **1,193.200.**

Wylosowane dnia 4. grudnia 1902 r. listy zastawne wypłacane będą począwszy od **1. kwietnia 1903 roku** w kasie hipoteczno-kredytowej Banku austryacko-węgierskiego we Wiedniu i we wszystkich zakładach Banku.

Spis numerów listów zastawnych, wyciągniętych dnia 4. grudnia b. r., jakoteż niepodniesionych jeszcze z poprzednich ciągnień 4 prc. listów zastawnych, wydają na żądanie wymieniona kasa i wszystkie zakłady Banku bezpłatnie.

Odsetkowanie wylosowanych listów zastawnych ustaje z terminem kuponu, który po odnośnem losowaniu bezpośrednio następuje, przeto względem listów zastawnych wylosowanych dnia 4. grudnia b. r. z dniem **1. kwietnia 1903 r.**

Wiedeń, dnia 5. grudnia 1902.

BANK AUSTRYACKO-WĘGIERSKI.

Biliński
gubernator.

Schreiber generalny radca. **Pranger** generalny sekretarz

Oesterreichisch-ungarische Bank.

Bei der am 4. Dezember 1902 vorgenommenen Verlosung wurden ausgelost:

an 4%igen, $40\frac{1}{2}$jährigen **Pfandbriefen** K. **8,419.800** und

an 4%igen, 50jährigen **Pfandbriefen** K. **1,193.200.**

Die am 4. Dezember 1902 gezogenen Pfandbriefe werden vom **1. April 1903** an sowohl bei der Hypothekar Credits-Kasse in Wien, als auch bei allen Bankanstalten ausbezahlt.

Das Nummernverzeichnis der am 4. Dezember l. J. gezogenen, dann der aus früheren Ziehungen noch unbehobenen 4 prc. Pfandbriefe wird von der genannten Kasse und von allen Bankanstalten auf Verlangen unentgeltlich ausgefolgt.

Die Verzinsung verloster Pfandbriefe erlischt mit dem der betreffenden Verlosung zunächst folgenden Coupon-Termine, daher bezüglich der am 4. Dezember l. J. verlosten Pfandbriefe am **1. April 1903.**

Wien, am 5. Dezember 1902.

OESTERREICHISCH-UNGARISCHE BANK.

Biliński
Gouverneur.

Schreiber Generalrath. **Pranger** Generalsekretär.

C. k. Dyrekcya budowy kolei żelaznych.

L. 8977 ex 1902. (10.382 2—3)

Rozpisanie dostawy.

C. k. Dyrekcya budowy kolei żelaznych zamierza rozdać w drodze publicznej licytacyi dostawę zapór kolejowych (Bahnschranken) wraz z ustawieniem tychże dla budującej się części „Lwów-Sambor“ linii c. k. kolei państwowej Lwów-Sambor-gal.-węg. granica.

Ustawienie tych zapór w stanie zdolnym do użytku, dokonane być ma najdalej do 1. czerwca 1903.

Rozdanie niniejszej dostawy wraz z ustawieniem nastąpi na podstawie formularza ofertowego, zestawienia potrzebnych zapór kolejowych, warunków dostawy, odnośnych planów normalnych c. k. kolei państwowych, tudzież zaaprobowanych specyalnych planów.

Powyższe alegaty i dotyczące warunki do wnoszenia ofert przejrzane być mogą w oddziale 5 c. k. Dyrekcyi budowy kolei żelaznych (Wiedeń VI. Gumpendorferstrasse 10) tudzież w c. k. Kierownictwie budowy kolei żelaznej we Lwowie (ulica Batorego Nr. 12/14), i nabyć je można także za opłatą w wyż wymienionej Dyrekcyi.

Odnośne niestemplowane oferty i załączniki wniesione być mają w opieczętowanej kopercie z napisem: „Angebot auf die Lieferung und Aufstellung von Bahnschranken auf der Theilstrecke Lemberg-Sambor-galiz.-ungar. Grenze“ najdalej do 30 grudnia 1902 o godzinie 12 tej w południe do protokołu podawczego c. k. Dyrekcyi budowy kolei żelaznych we Wiedniu

Otwarcie wniesionych ofert nastąpi w wyż podanym dniu o godzinie 2-giej po południu w c. k. Dyrekcyi budowy kolei żelaznych przyczem mogą oferenci być obecni.

Oferta wniesiona obowiązuje do 30. stycznia 1903, a wrazie przyjęcia oferty złożone być ma poręczne w wysokości 5% wartości pieniężnej całej dostawy.

C. k. Dyrekcya budowy kolei żelaznych.

Wiedeń, w listopadzie 1902.

Na gwiazdkę i upominki noworoczne
polecamy
Magazyn zegarmistrzowsko-jubilerski

J. DĄBROWSKIEGO
Lwów, Hetmańska 4.

Wielki wybór pierścionków zaręczynowych, obrączek ślubnych, szpilek, łańcuszków i t. p. Zegarków małych i wielkich, od najtańszych do najdroższych z pierwszorzędnych fabryk genewskich.

Otwarto
w Pasażu Mikolascha
od ulicy Krętej

Najnowszy francuski

Chromo-Fotoskop

= Świat i życie w barwnych = obrazach plastycznych. = Widoki natury = podróże = Stolice świata = Wyprawy naukowe = Wypadki historyczne = Obrazy z postępu cywilizacyi = Sztuka i nauka = itd. itd.

= Zmiana obrazów co tygodnia =

Od 7. grudnia

Dania - - - - - - - - - - -

Wstęp 10 ct.

Otwarte od 10-tej rano do 10-tej wieczór.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Kollekcya sztychów starych tanio do nabycia, Wystawa Latura ul. 3-go Maja.

Miód pszczelny naturalny, czysty posyłka 5 klg. 5 kor. 90 hal. **Brecher w Tłustem (Galicya).**

Pismo święte, polskie wielkie wydanie. — Illustracye Gustawa Dore. 2 tomy 50 koron. Oferty: Biuro dzienników St. Sokołowskiego.

Do serc litościwych udaje się matka z 4-em dzieci i matką staruszką, pozostająca w opłakanym położeniu. Gramatykowa, Łyczakowska 22.

Do serc litościwych udaje się matka z 5-em dzieci pozostająca w opłakanym położeniu. — **Mullkowa,** Łyczakowska 48.

Oprawy obrazów w passepartout wykonania galanteryjne i najtańsze ramy **J. Wierzbicki** ul. 3-go Maja l. 10, w podwórzu.

Najtaniej karty wizytowe, zaproszenia ślubne wykonuje w grawurze **litografia stauropigiańska** l. 9, wizytówki już od 1 zł. i wyżej.

Miód patoka czysty, twardy, ładny, deserowy i kuracyjny 5 kilo wraz z puszką opłacony, z powodu świąt **tylko za 6 koron** za zaliczką wysyła **Teodor Gang. Denysów.**

Świeży miód deserowy kuracyjny, własna pasieka, 5 klgr. 6 kor. 60 hal. franko. Odbiorcy bardzo zadowoleni. **Korzeniewicz, em. naucz. Iwanczany pf.**

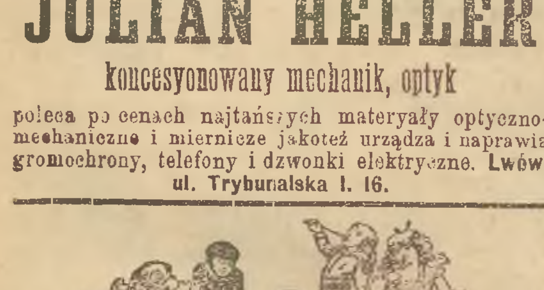
Korespondentki z zasuszonymi kwiatami i szarotkami Morskiego Oka po 10 ct. — Pieszczyński, Skład sztucznych kwiatów, pasaż Mikolascha.

Kto chce mieć na zimę dobrą, ciepłą kołdrę niech się uda z zaufaniem do specyalnej pracowni kołder i materaców

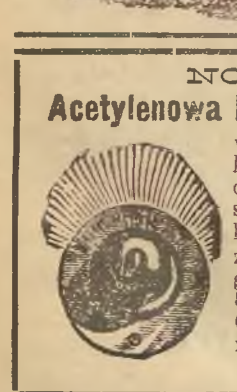
JÓZEFA SCHUSTERA
Lwów, ul. Kopernika l. 5. (1)
Kołdry na wełnianej wacie po zł. 3·50, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12 do zł. 14.

JULIAN HELLER
koncesyonowany mechanik, optyk

poleca po cenach najtańszych materyały optyczno-mechaniczne i miernicze jakoteż urządza i naprawia gromochrony, telefony i dzwonki elektryczne. **Lwów, ul. Trybunalska l. 16.**



NOWOŚĆ.
Acetylenowa lampka kieszonkowa



wygodna w kieszeni, z wielkiem wspaniałem światłem do oświetlenia ciemnych miejsc, schodów, piwnic i t. p. Praktyczna, trwała i tania. Cena za poprzedniem nadesłaniem gotówki **K. 1·20,** za zaliczką **50 h.** więcej, 3 sztuki **K. 3,** 6 sztuk **K. 6.** Porto oddzielnie. **Ignaz Kann, Wiedeń,** II., Lilienbrungasse 17.

KOPERNICKI i SYN
optycy i mechanicy,
Lwów, plac Halicki, polecają
po cenach najtańszych okulary, ewikiery, lornety, barometry, ciepłomierze, mikroskopy, dzwonki elektryczne etc.



Naprawy najtaniej i najrychlej

Zamówienia z prowincyi załatwiamy punktualnie.





Odbyt, jakim cieszy się oddawna utrzymywana w moim Magazynie
Herbata
Monopol z Rączką, zpowodował nieuczciwą konkurencyą do naśladowania używanych u mnie opakowań pod względem barwy i jakości papieru, względnie nawet do podrabiania mej marki ochronnej.

Nieuczciwe te manipulacye mające na celu wprowadzenie w błąd Szanownej Publiczności, pociągają za sobą ten skutek, że Szanowna Publiczność nabywa w dobrej wierze zamiast mej
Herbaty,
towar mniejszej wartości.

W obec tego upraszam Szanowną Publiczność na prowincyi pragnącą nabywać
Herbatę
z mego Magazynu pochodzącą, aby dokładnie uważała na oba powyższe znamiona.

Ażeby dociec naśladowanych etykiet odemnie nie wychodzących, postarałem się o to, że wszystkie moje
Herbaty
są od 1. lipca b. r. opakowane w papier, na którym znajduje się **wodny znak**
Monopol z Rączką.

Na okoliczność tą pozwalam sobie zwrócić szczególniejszą uwagę Szanownej Publiczności.

Celem przekonania się o istnieniu wzmiankowanego wodnego znaku, należy etykietę moją wziąć pod światło, a przez całą szerokość widoczne okażą się słowa:
Monopol i Rączka.
Herbata,
która nie jest opakowaną w papier zaopatrzony wyż wspomnianym wodnym znakiem, nie pochodzi z mojego Magazynu. W razie nabycia jej, proszę przesłać mi etykietę z herbaty, a zarazem podać łaskawie gdzie nabytą została.

Z MAGAZYNU HERBAT i WIN
Juliusza Grossego w Krakowie.

Ważne!!!
Dla Świetnych
c. k. Sądów i Urzędów
kompletnie urządzone prasy autograficzne, jakoteż wszelkie przybory do tych,
mianowicie:

Płyty cynkowe
Czernidło autograficzne w puszkach po 1/8, 1/4, 1/2, 1/1 klg.
Czernidło piórowe w puszkach po 1/8, 1/4, 1/2, 1/1 klg.
Preparat autograficzny
Atrament autograficzny Dornera
Atrament autograficzny Leonhardiego
Atrament autograficzny we flaszkach blaszanych po 1/4 i 1/2 litr.
Tektury do pras
Guma arabska do pras
Gąbki i grzybki do czyszczenia pras
Kreda do czyszczenia płyt
Papier szmirglowy do czyszczenia płyt
Tusz autograficzny w laskach
Tusz litograficzny w laskach
Pokost litograficzny
Terpentyna francuska do pras
Hektografy gotowe
Masa hektograficzna najlepsza
Atrament hektograficzny: czarny, fioletowy, czerwony, niebieski i zielony
Atrament do pisania i kopiowania we flaszkach, kamionkach i na wagę w najlepszym gatunku
Papier do pisania konceptowy, kancelaryjny i ministeryalny
Pióra stalowe do pisania
Ołówki Hardtmutha czarne i kolorowe

poleca najtaniej
jedyny wyłączny skład
Alojzego Hübnera
Lwów, Rynek l. 38.

J. SZUSTERA
Kołdry i Materace uznane wszędzie za najlepsze i najtańsze. — Nowość! kołdry puchowe i nadzwyczajnie lekkie, ciepłe i trwałe od 16 zł. wyżej. — Nowość! Maszyna parowa odczyszcza stare zbite pierze najzupełniej po 30 ct. za kilo. **Lwów, Kopernika 5.**

Wina naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie, w najlepszej jakości po cenach najtańszych
poleca handel herbaty, kawy i wina
Edmunda Riedla, Lwów.

Na sprzedaż majątek
podolski oddalony o 3 klm. od stacyi kolejowej, obejmujący przeszło 3600 morgów w 4 skomasowanych folwarkach, w tem: roli około 1784 m., lasu 20 do 30 letniego około 1484 m., łąk około 263 m., ogrodów 40 m., pastwisk i kamieniołomów 28 m., parcel budowlanych 8½ m. Dwór w pięknem położeniu, prześliczny park przeszło 35 m. i sady owocowe. Bliższej wiadomości udzieli kancelarya adw. dr. Tilla, we Lwowie, ul. Pańska 4.

1902 Christmas Noel 1902
Gwiazdkowe zeszyty illustrowane, czasopism angielskich i francuskich z pięknemi dodatkami litografowanemi i heljograwurowanemi są do nabycia w biurze dzienników Sokołowskiego, Lwów Pasaż Hausmana 9.

Przeprowadzenia
pat. wozy 6 i 8 metr.
Gwarancya za całość.
52 własnych wozów meblowych patent.
CARO i JELLINEK
Wiedeń, Schottenring 27.
Budapeszt, Arany Janos utcza 34.
Lwów, Jagiellońska 22.
Telefon 408.

Zatwardzenie
ustępuje po użyciu mojego **Huss-Kuchen.**
Skład we Wiedniu, I. Habsburggasse 1 a. Prospekty gratis. Posyłka okazowa 12 sztuk opłacone za K. 3, także za zaliczką.

Na Gwiazdkę i Nowy Rok!
Najnowsze i najgustowniejsze
TOWARY GALANTERYJNE
z bronzu, drzewa, pluszu i skóry.
PAPIERY LISTOWE
z najmodniejszemi emblematami, dewizami, nagłówkami i t. p.
polecają najtaniej
Seyfarth & Dydyński
we Lwowie, przy pl. Maryackim.

TANIO
i pod gwarancyą za doborowy towar poleca Szan. P. T. Publiczności
Spółka stolarzy lwowskich
Lwów, plac Bernardyński l. 17
swój od roku 1854 istniejący
SKŁAD MEBLI
wszelkiego rodzaju,
Kompletne stylowe urządzenia pokoi sypialnych, jadalnych i salonów w wielkim wyborze od najskromniejszych do najwykwintniejszych.
Meble gięte i żelazne
po cenach fabrycznych.

Oddział towarowy
Lwowskiej Filii
Banku galic. dla handlu i przemysłu
we Lwowie.

Dostarcza wyborowy węgiel kamienny z pierwszorzędnych krajowych i górnośląskich kopalń franco do każdej stacyi kolejowej i przyjmuje zlecenia w biurze swem **we Lwowie, ulica Jagiellońska l. 3, I. piętro, a na węgiel krajowy** także przez swych zastępców pp.

A. Kaczorowskiego w Rzeszowie,
Wilhelma Arnolda w Stanisławowie,
Dawida Tannenbauma w Przeworsku.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 13. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papiery J. Fialkowskich.